



wszystkim

Łódź, wtorek
21 stycznia 1969 roku
Rok XXIV Nr 17 (6371)



DZIENNIK ŁÓDZKI

ZSRR gotów do rozpoczęcia rozmów z USA

na temat wzajemnego zmniejszenia ilości ofensywnej i defensywnej broni atomowej

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych ZSRR odbyła się w poniedziałek konferencja prasowa. Kierownik Wydziału Prasy MSZ ZSRR L. Za-

miatin złożył oświadczenie, w którym stwierdził, że Związek Radziecki wraz z innymi miłującymi pokój państwami, działa konsekwentnie

w kierunku realizacji szerokiego programu rozbrojenia i walczy o usunięcie niebezpieczeństwa wojny nuklearnej oraz o okiełznanie sił agresji.

Rząd radziecki stwierdza ponownie, że gotów jest przyjąć do poważnej wymiany poglądów z rządem Stanów Zjednoczonych w sprawie wzajemnego ograniczenia i dalszego zmniejszenia ilości strategicznych środków dostarczania do celu broni nuklearnej łącznie z ograniczaniem systemów obronnych.

Rząd radziecki zwraca uwagę na podejmowane przede wszystkim przez Stany Zjednoczone, Anglię i NRF wysiłki zmierzające do zaktywizowania działalności wojskowego bloku NATO, wzmoczenie przygotowań wojennych, działalność dywersyjną skierowaną przeciwko krajom socjalistycznym, rozszerzenie istniejących już ognisk napięcia na świecie. Wszystko to jest sprzeczne z interesami pokoju.

Rząd radziecki podkreśla, że ZSRR i inne kraje socjalistyczne, biorąc pod uwagę agresywną politykę bloku

(Dalszy ciąg na str. 2)

Nowy „Próchnik”

Koncepcja już jest czekamy na lokalizację

(inf. własna)

Dorobiły się Zakłady Odzieżowe im. Próchnika doskonałej marki w kraju i za granicą. Dorobiły się dwu nowych i nowoczesnych oddziałów — w Podgórzu i nowo otwar-

tego w Rawie Mazowieckiej. Jedynie łódzkie centrum mody męskiej mieści się w starych i ciasnych budynkach, jedynie w Łodzi najlepszą produkcję trzeba wypracowywać w najgorszych warunkach.

Szczęśliwym jednak trafem mieści się ten zakład na terenie przyszłego centrum miasta i wiadomo już, że w latach 1971—75 przeprowadzi się do nowych pomieszczeń.

Koszt nowego „Próchnika” oblicza się na ok. 35 mln złotych. Dzięki powierzeniu, dzięki lepszym warunkom pracy, będzie można przy tym samym zatrudnieniu myśleć o zwiększonej produkcji. A nie tak nas klientów nie cieszy, jak perspektywa lepszego zaopatrzenia w wyroby tego zakładu. Projekt technologiczny nowego zakładu już jest opracowywany w Centralnym Laboratorium Przemysłu Odzieżowego.

Dane wyjściowe przekazano do Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego, zamawiając sobie tam „kolejkę” na opracowanie całego projektu. Teraz wszystko zależy od szybkiego zatwierdzenia lokalizacji nowego zakładu. Najbardziej prawdopodobnie (o czym zresztą marzy załoga „Próchnika”) nie zostanie on wykaskimowany ze śródmieścia. Tego typu zakłady nie są uciążliwe dla otoczenia, można pozwolić sobie przy ich projektowaniu na fantazję architektoniczną.

Nietypowo zostanie rozwiązana kwestia modernizacji parku maszynowego. Już w tym roku kosztem około 9 milionów złotych stary „Próchnik” zostanie wyposażony w nowe maszyny. Potem pozostanie jedynie przeprowadzka do nowych murów.

(iw)

Sesja RWPG w Berlinie

W poniedziałek udał się do Berlina stały przedstawiciel rządu PRL w RWPG, wicepremier Piotr Jaroszewicz.

Wzięcie udział w rozpoczęciu najnowszym w ramach obrad XXII sesji plenarnej RWPG oraz XXXVIII posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Rady.

Do stolicy NRD udali się także: I zastępca przewodniczącego Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą — K. Olszewski, I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania — W. Trampczyński, zastępca przewodniczącego Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą — A. Czechowicz, kierownik Ministerstwa Handlu Zagranicznego, wiceminister — M. Dmochowski oraz grupa doradców i ekspertów.

Nixon przejmuje władzę

W poniedziałek Richard Milhouse Nixon stał się 37 prezydentem Stanów Zjednoczonych, kraju nękane go konfliktami społecznymi, inflacją i wojną w Wietnamie.

O godz. 18 czasu warszawskiego Nixon, oddzielony od zebranych tłumów szklaną ścianą kuloodporną, stojąc u stóp Kapitolu, z ręką na Biblii, wygłosił przed przewodniczącym Sądu Najwyższego USA, Earlem Warrenem, formułę tradycyjnej przysięgi.

Na uroczystości zaprzysiężenia obecny był zastępca prezydenta Lyndon Johnson, który bezpośrednio potem dokonał aktu oficjalnego przekazania władzy swemu następcy.

Dziś 6 stron

DO SZCZECINA przybył członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie Władysław Kruczek. Weźmie on udział w podniesieniu bandery na m/s „Bieszczady”.

PRZEBYWAJĄCY w Polsce z wizytą zastępca przewodniczącego Rady Ministrów NRD, minister sprawiedliwości — Kurt Wuensche odwiedził Kielce i Kraków, gdzie zapoznał się z działalnością terenowych organów wymiaru sprawiedliwości.

W PKiN w Warszawie zaplanowano Tydzień Techniki Włoskiej, zorganizowany z inicjatywy Ministerstwa Handlu Zagranicznego Włoch przez polskie i włoskie stowarzyszenia naukowo-techniczne oraz Włoski Instytut Handlu Zagranicznego.

W CALYCH Włoszech rozpoczął się 24-godzinny strajk robotników rolnych wszystkich kategorii, w tym również pracowników przemysłu rolnego oraz demonstracje dzierżawców i właścicieli małych i średnich gospodarstw rolnych przeciw aktualnej polityce rządu, która po zniesieniu barier celnych na produkty rolne w ramach wspólnego rynku, narzuca w niektórych producentów na nieograniczoną konkurencję produkujących tamtejszych krajów, takich jak Dania, Holandia czy Francja, nie zapewniając jednocześnie rolnictwu żadnych możliwości unowocześnienia metod produkcji i przeprowadzenia niezbędnych inwestycji.

BRYTYJSKI sekretarz stanu ds. zagranicznych Stewart oświadczył w audycji radia BBC, że nie oczekuje poważniejszych zmian w amerykańskiej polityce zagranicznej choćby z tego powodu, że USA są stałym członkiem Rady Bezpieczeństwa i NATO. Stewart uważa natomiast, że w bieżącym roku można oczekiwać pewnych postępów w rozmowach rozbrojeniowych z ZSRR.

W NIEDZIELE, w centrum Madrytu, odbyła się masowa demonstracja protestacyjna przeciwko represjom policyjnym frankistowskiego reżimu. Młodzi robotnicy i studenci zebrał się na jednym z placów Madrytu z transparentami, na których widniały hasła domagające się zaprzestania bezprawnych aresztowań i uwolnienia wszystkich więźniów politycznych.

W PONIEDZIAŁEK papież Paweł VI przyjął na prywatnej audycji panią Colette King, wdowę po zamordowanym przywódcy murzyńskim, dr Martinie Lutherze Kingu, walczącym o prawa obywatelskie dla czarnych mieszkańców USA.

NOWO utworzona w NRD Niemiecka Partia Komunistyczna postanowiła zwołać swój pierwszy zjazd we Frankfurcie n. Menem w dniach 12 i 13 kwietnia. W czasie zjazdu ma być uchwalony statut partii, program oraz będzie wybrane kierownictwo partii.

PRZEDSTAWICIELE pięciu międzynarodowych organizacji, m. in. Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), Funduszu ONZ Pomocy Dzieciom (UNICEF) i Organizacji NZ ds. Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO), przeprowadzili rozmowy z odpowiednimi przedstawicielami rządu egipskiego, dotyczące współpracy i zakresu pomocy, jakiej będą mogły udzielić ZRA między narodowe organizacje w realizacji akcji planowania rodziny.

W NOCY z niedzieli na poniedziałek nieznaną sprawcy do konali zbrojnego napadu na skład amunicji Bundeswehry w Lebach (Zagłębie Saary) i zastrzelili przy tym sześć strażników i dwóch żołnierzy. Dwaj inni żołnierze straży zostali ciężko ranni.

Pewna, bliżej nie sprecyzowana, ilość broni została skradziona.

W STOLICY Turcji wiece protestacyjne i demonstracje organizują nadal studenci miejscowego uniwersytetu, zamkniętego miesiąc temu za działalność antyamerykańską.

W PONIEDZIAŁEK rozpoczął się pierwszy w W. Brytanii ekonomiczny strajk telegrafistów pocztowych. Łączność kablowa z innymi krajami jest niemal całkowicie przerwana. Nieczynna jest też większość linii telewizyjnych.

W BIEŻĄCYM roku ponad 30 tys. angielskich górników pozostanie bez pracy z powodu zamknięcia 32 kopalni węgla.

PONIEDZIAŁEK odbyło się wstępne przesłuchanie przywódcy nielegalnego Związku Afrykańskiego Narodowego Związku Zimbabw, Ndbaningi Sithole, którego akt oskarżenia zarzuca przygotowanie rzekomego spisku na życie premiera rasistowskiego rządu Rodezji, Iana Smitha.

WSZYSCY obywatele Ugandy pochodzenia afrykańskiego będą mieli ułatwienia w zdobywaniu pracy lub też zezwolenia na uprawianie handlu, podczas gdy cudzoziemcy będą musieli w tym samym celu przedstawić specjalne zezwolenia.

PREMIER Nowej Zelandii, Keith Holyoake spotka się z prezydentem NRF Luebkiem i z kanclerzem Kiesingerem.

„Mieszkaniowe” Plenum KŁ PZPR

Wczoraj odbyło się pierwsze w tym roku Plenum Komitetu Łódzkiego PZPR, poświęcone w całości spółdzielczemu budownictwu mieszkaniowemu i różnorodnym problemom naszej gospodarki mieszkaniowej.

Obradom przewodniczył I sekretarz KŁ — J. Szychalski. Na plenum przybyli również: minister gospodarki komunalnej — A. Giersz, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — J. Anuszewski, prezes Centr. Zw. Sp. Bud. Mieszkaniowego — W. Kasperski, wiceminister budownictwa i materiałów budowlanych — R. Gerlachowski.

Wprowadzenie do dyskusji nt. „Dotychczasowy rozwój spółdzielczości mieszkaniowej w Łodzi i dalsze zadania do roku 1975” — wygłosił sekretarz KŁ PZPR — M. Kuliński. Do jego wystąpienia i szeregu problemów budownictwa mieszkaniowego nawiązywali w swoich wypowiedziach dyskutanci: K. Kru-

ciński, K. Andrzejewski, E. Kotecki, E. Kosmala, A. Walczak, Z. Eliasiak, S. Grzelak, Z. Stanowski, Cz. Głabalski, J. Tokar, R. Stefańczyk, J. Switoniak, M. Podsiadło, J. Lorens. Na zakończenie dyskusji głos zabrali także obecni na plenum goście W. Kasperski, R. Gerlachowski, J. Anuszewski.

Następnie zebrani zatwierdzili uchwałę KŁ PZPR określającą dotychczasowy rozwój spółdzielczości mieszkaniowej w Łodzi oraz dalsze zadania do 1975 roku dotyczące m. in. rozmiarów budownictwa mieszkaniowego, programowania i planowania inwestycji, projektowania i wykonawstwa robót budowlano-montażowych, zarządzania zasobami mieszkaniowymi, spółdzielni oraz organizowania społeczno-kulturalnego życia mieszkańców.

Obrady podsumował I sekretarz KŁ PZPR — J. Szychalski.

(Dalszy ciąg na str. 4)

Po śmierci J. Palacha

Niepokoje wśród młodzieży czechosłowackiej

Zgon studenta Wydz. Filozofii Uniwersytetu Karola, który 16 bm. targnął się na życie w centrum Pragi, wywołał poruszenie wśród opinii publicznej całego kraju, jak również dał pretekst do wzmocnienia aktywności niektórym wrogom socjalizmowi.

Po zgonie Jana Palacha L. Svoboda, A. Dubček, J. Smrkovský i O. Černík przesłali matce zmarłego studenta kondolencyjną depeszę. Z kondolencjami zwrócił się do matki zmarłego również premier ČRS — Stanislav Rázl, minister ds. młodzieży, E. Bosaak.

Temu tragicznemu wydarzeniu towarzyszą niepokoje, wzrost napięcia. Donosiliśmy wczoraj o pochodzie grupy młodzieży z Pragi w kierunku Zamku Hradczanského. Agencja ČTK opublikowała komunikat organów rządowych Czechskiej Republiki Socjalistycznej, stwierdzający, że również i w sobotę, a więc jeszcze przed zgonem Jana Palacha, zdarzały się pojedyncze akcje, naruszające porządek publicz-

ny. Komunikat stwierdza, że różne grupy, przechodzące niekiedy ulicami miasta, łączyły się w pochód i zakłócały normalny tok życia.

W niedzielę wieczorem w telewizji ČRS zwrócił się do robotników, chłopów i młodzieży i wszystkich komunistów z apelem o udzielenie poparcia polityce, działalności i stanowisku Komitetu Centralnego KPCZ, przewodniczący Rady Narodowej C. Cisarz. Podkreślił on, że obecnie opracowuje się deklarację programową rządu Czechskiej Republiki Socjalistycznej, tak, aby można było przejść do konkretnego działania. Wyraził przekonanie, że społeczeństwo czeskie udzieli tej deklaracji poparcia. Mówiąc o konieczności zaufania i poparcia dla rządu C. Cisarz powiedział:

„Któż z tych, którzy wysuwają żądania maksymalne, może przeprowadzić te postępy, gdy dzisiejsze kierownictwo polityczne nie poddało się daniom wewnętrzny, jak i wynikającym ze zobowiązań międzynarodowych krajów? Któż ostatecznie pojawi się jako siła zdolna do zaprowadzenia porządku? Chaos i anarchia oznaczałyby koniec demokracji. Tak! Był zawsze nieublagany wyrok historii. Większość narodu czeskiego i słowa którego chce zakończyć nieustające dyskusje i deptanie w miejscu”.

Obok Cisarza z apelami do ludności zwrócił się inne, znane ze swej patriotycznej postawy, osobistości czechosłowackie: artyści, literaci, naukowcy, przedstawiciele różnych środowisk społecznych. Przemawiał również przewodniczący Związku Studentów Czech i Moraw — Michal Dymacek. Nawoływał on młodzież akademicką do spokoju i rozsądku. „Wybuchy nie zorganizowanej żywiołowości nie są naszym programem” — powiedział.

Również Komitet Miejski KPCZ w Pradze zajął stanowisko wobec samobójstwa Jana Palacha. „Zwracamy się do studentów z apelem — czytamy w wezwaniu — by szukali dróg wyjścia z obecnych skomplikowanych problemów w pozytywnej działalności i w aktywnym współdziałaniu w życiu społecznym i politycznym”.

W poniedziałek, 20 bm. około godz. 17 znowu przeciągnął przez Pragę, tym razem, w przeciwnym kierunku do pochodu niedzielnego, liczebniejszy pochód od Vaclavskich Namestí do budynków Wydz. Filozoficznego Uniwersytetu Karola. Uczestnikom rozdawano krótkie ulotki Związku Studentów Szkół Wyższych, zwołujące do utrzymania porządku i ostrzeżenie przed prowokacjami. O godz. 17.50 pochód zakończył się.

Campingi dla zakładów pracy nad Morzem Czarnym

W początkach bieżącego roku Biuro Turystyki Zagranicznej PTT-K w porozumieniu z ośrodkami bułgarskimi kontrahentem rozpoczęło akcję organizacji pobytów campingowych nad Morzem Czarnym. Założeniem tej akcji jest organizacja ośrodków wczasowych, które przygotowane będą w porozumieniu z zakładami pracy. Aktualnie biuro posiada 59 zgłoszeń zakładów pracy z terenu kraju. Organizacja tego typu imprez pozwoli na dość znaczne obniżenie ceny pobytu w Bułgarii.

W bieżącym roku zwiększona została liczba wycieczek do Związku Radzieckiego i Jugosławii. Do ZSRR wyjadzie ok. 2,5 tys. turystów, a więc o 50 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Zmieniono program rejsu „Mazowsza” do Leningradu, włączając 1-dniowy pobyt w Tallinie. Planowana jest również organizacja 2 pociągów przyjaźni do Kijowa i Moskwy.

Liczba turystów wyjeżdżających do Jugosławii wzrosła w br. o 35 proc. Program wycieczek do NRD został w znacznym stopniu zmieniony zgodnie z postulatami uczestników imprez z lat ubiegłych. Przed i po sezonie turystycznym w br. zorganizowanych będzie więcej niż dotychczas pociągów specjalnych do Dreźnie, Lipska, Berlina i Poczdamu. Dodatkową atrakcją wycieczek do NRD są wczasy lądowe organizowane przez BTZ PTT-K w lipcu i sierpniu.

W br. biuro rozszerzy znacznie zakres usług świadczonych turystom zagranicznym przyjeżdżającym do Polski. Największą ich liczbą przyjadzie z NRD, Węgier i Związku Radzieckiego.

Po śmierci J. Palacha

Niepokoje wśród młodzieży czechosłowackiej

Zgon studenta Wydz. Filozofii Uniwersytetu Karola, który 16 bm. targnął się na życie w centrum Pragi, wywołał poruszenie wśród opinii publicznej całego kraju, jak również dał pretekst do wzmocnienia aktywności niektórym wrogom socjalizmowi.

Campingi dla zakładów pracy nad Morzem Czarnym

W początkach bieżącego roku Biuro Turystyki Zagranicznej PTT-K w porozumieniu z ośrodkami bułgarskimi kontrahentem rozpoczęło akcję organizacji pobytów campingowych nad Morzem Czarnym. Założeniem tej akcji jest organizacja ośrodków wczasowych, które przygotowane będą w porozumieniu z zakładami pracy. Aktualnie biuro posiada 59 zgłoszeń zakładów pracy z terenu kraju. Organizacja tego typu imprez pozwoli na dość znaczne obniżenie ceny pobytu w Bułgarii.

W związku z artykułem „Wypadek bez precedensu”

Wypowiedź dyrektora Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łodzi

lekarza pogotowia ratunkowego (załącznik nr 2 do instrukcji Ministerstwa Zdrowia nr 2/53 z roku 1953), § 5 mówi tam co następuje: „W wypadkach nasuwających wątpliwość, co do potrzeby wyjazdu zespołu wypadkowego - chorobowego, lekarz na żądanie biura zgłoszeń obowiązany jest przeprowadzić roz-

mowę z zzywającym i podjąć właściwą decyzję. W razie odmowy wyjazdu, lekarz obowiązany jest skierować zzywającego do odpowiedniej placówki leczniczej oraz odnotować odmowę w dzienniku pracy wraz z podaniem motywów”. Zgodnie z tym, lekarz podał zzywającemu najbliższy punkt

lekarz — Klinikę im. N. Barlickiego, ewentualnie, z braku wolnej karetki pogotowia, przewieźć chorego do stacji własnym transportem. Objawy choroby były tak specyficzne, że niepodobniestwem było ustalenie na ich podstawie powagi sytuacji. Wyglądało to raczej na typową w pewnych wypadkach dla wieku młodzieńczego nerwicę. Kolejny telefon w tej sprawie został przez lekarza przyjęty i przekazany do realizacji. Stacja z powodu nawału zgłoszeń nie dysponowała jednak w tej chwili wolną karetką. Na miejsce przybył pierwszy zespół, który zwolnił się w tym rejonie. Jest sprawa niezwykle smutna, że wypadek ten zakończył się zejściem śmiertelnym chorego. (Dalszy ciąg na str. 2)

Miliard zł za eksport polskich leków

W styczniu br. „Polfa” przekroczyła sumę 1 mld złotych dew. uzyskanych z tytułu eksportu leków i specyfików farmaceutycznych. Eksport „Polfy” rozwija się w ostatnich latach bardzo dynamicznie. Osiągnięcie pierwszego pół miliarda złotych dewizowych objęło lata 1961-66, podczas gdy uzyskana następnie pół miliarda — zabrało zjednoczeniu zaledwie 2,5 roku. Już w 1962 r. „Polfa” zrównoważyła import leków eksportem polskich wyrobów. Od tej pory saldo obrotów zagranicznych jest dodatnie i wzrasta z roku na rok, a w 1968 r. osiągnęło sumę 150 mln zł dew. Produkowane przez „Polfę” leki cieszą się uznaniem w wielu krajach, sprzedawane są na trudno dostępnym rynku. Np. powodzeniem cieszy się polski antybiotyk „Tetracyklina”, rozprowadzana m. in. w Wielkiej Brytanii i USA, w których obowiązują surowe farmakopee.

ZSRR gotów do rozpoczęcia rozmów z USA

(Dokończenie ze str. 1)
NATO muszą się troszczyć o dalsze wzmocnienie bezpieczeństwa krajów wspólnoty socjalistycznej oraz udzielać pomocy i poparcia państwom walczącym o swą niezależność. Jak wiadomo, członkowie Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw uzgodnili, że prace Komitetu będą wznowione w marcu 1969 roku. Rząd radziecki ma nadzieję, że na sesji tego komitetu osiągnięte będzie porozumienie w sprawie nowych kroków wiodących do ograniczenia wyścigu zbrojeń i do rozbrojenia. * * * Następnie L. Zemiatin i kierownik Wydziału Organizacji

Międzynarodowych MSZ ZSRR K. Nowikow odpowiadali na pytania dziennikarzy. Stwierdzili oni m. in., że rząd radziecki gotów jest rozpocząć przedstawieli Stanów Zjednoczonych rozmowy na temat wzajemnego zmniejszenia ilości ofensywnej i defensywnej broni nuklearnej — gdy tylko rząd prezydenta Nixona oznajmi, że jest do tego gotów. Odpowiadając na pytania dotyczące bruxelskiej sesji NATO L. Zemiatin stwierdził, że inspiratorzy NATO prowadzą do tego, by przedłużyć istnienie tego bloku militarnego. W sprawie planowanych wyborów prezydenta NRF na obszarze Berlina zachodniego, przedstawiciele MSZ ZSRR oświadczyli, że nowe prowokacje rządu bońskiego w stosunku do Berlina zachodniego mogą jedynie obciążać stosunki międzynarodowe. Dowodem pokojowych dążeń Niemiec zachodnich byłoby podpisanie przez nie układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej. L. Zemiatin stwierdził, że decyzja rządu francuskiego w sprawie zaprzestania dostaw broni Izraelowi, może mieć dobroczynny wpływ na sprawę pokojowego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie. Oświadczył także, że rząd radziecki wyraził zgodę na propozycje rządu francuskiego w sprawie spotkania w ramach Rady Bezpieczeństwa stałych przedstawicieli ZSRR, USA, Anglii i Francji w celu omówienia problemów Bliskiego Wschodu. Odpowiadając na pytanie moskiewskiego korespondenta PAP o perspektywy zwołania konferencji państw europejskich w sprawie bezpieczeństwa w Europie, L. Zemiatin oświadczył, że Związek Radziecki jest niezmiennie i konsekwentnie za zwołaniem konferencji. L. Zemiatin wyraził przekonanie, że konsultacje, jakie są obecnie przeprowadzane pomiędzy zainteresowanymi państwami, doprowadzą do jej zwołania. Konferencja w sprawie bezpieczeństwa europejskiego byłaby pozytywnym krokiem na drodze do rozbrojenia.

Wagony w częściach dla Maroka

Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Kolex” w najbliższych dniach przystępuje do realizacji kontraktu, który przewiduje dostawę dla kolei marokańskich (ONCF) 360 towarowych wagonów kolejowych — krytych, dwuosiowych. Wagony te będą dostarczane do Maroka w elementach, a ich montaż będzie się odbywał w montowniach firmy marokańskiej (SCIF). Nadzór nad montażem sprawować będą polscy specjaliści z zakładów przemysłu metalowego „Zastal” w Zielonej Górze.

- Spadek przestępstw ciężkich
 - Wzrost ilości czynów chuligańskich
 - Sprawy o zabór mienia społecznego
 - Procesy o niegospodarność
- ## Konferencja prasowa w Prokuraturze Wojewódzkiej dla m. Łodzi

W roku ubiegłym Prokuratura Łódzka zanotowała o około 2.000 spraw mniej. Przy czym dzięki sprawnej pracy milicji wykrywalność przestępstw wzrosła o 10 proc. Największym spadkiem działalności przestępczej poszczególnych dzielnic: Bałuty, Górna i Śródmieście.

Mimo ogólnego spadku zanotowano wzrost przestępstw drogowych. O ile w roku 1967 takich spraw było 275, to w 1968 r. liczba ta wzrosła o 120. Za prowadzeniem pojazdu w stanie nietrzeźwym wytoczono 320 spraw (w roku 1967 — 270). Wzrosła również liczba włamań do obiektów użyteczności publicznej, mieszkań prywatnych, kościołów i strychów. Niepokojący jest, mimo ostrych represji karnych, wzrost przestępstw z podobek chuligańskich. W stosunku do roku 1967, przestępczość tego typu wzrosła o 10 proc. Na stąpił również wzrost kradzieży pojazdów mechanicznych. Charakterystyczny jest, znaczny udział w tych przestępstwach nieletnich i młodocianych. Pocięszający jest fakt że po ważnie zmniejszyła się w roku ubiegłym, w porównaniu z latami poprzednimi ilość przestępstw ciężkich, takich, jak: zabójstwa, rozboje i gwałty.

Wypowiedź dyrektora Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łodzi

(Dokończenie ze str. 1)
rej, w wyniku niezwykle rzadkiego powikłania w układzie krążenia, niemożliwego do rozpoznania za życia. Jak wykazuje praktyka kliniczna, w żadnym wypadku nie był on do uratowania. Tak więc fakt późniejszego przybycia na miejsce lekarza pogotowia nie mógł mieć i nie miał żadnego absolutnie wpływu na taki, a nie inny rozwój sytuacji.

lów, które jako rezerwa mogłyby być w każdej chwili użyte do nagłych wypadków. Niezbędne wydaje się także usprawnienie lecznictwa otwartego w tym sensie, by odciążać pogotowie od spraw drobnych. Potrzebne jest także dalsze uświadomienie społeczeństwa, by nie absorbowało lekarzy pogotowia takimi sprawami, pozabawiając w międzyczasie poważne wypadki możliwości interwencji lekarskiej. W przeciwnym razie stacja nasza nie jest w stanie obsłużyć każdego wypadku, a w tym i wypadek taki jak omawiany na wstępie.

Nie zanotowano natomiast spadku spraw o zabór mienia społecznego, choć ogólna ilość strat z tego tytułu była mniejsza niż w analogicznych okresach minionych lat. Przy okazji warto dodać, że wzrosła również ilość osób postawionych w stan oskarżenia pod zarzutem niegospodarności. O ile w roku 1967 ogółem oskarżono o dokonanie tego typu przestępstw 21 osób o tyle w roku ubiegłym przed sądem stanęło 36 oskarżonych o niedopełnienie takich, czy innych obowiązków, w wyniku czego gospodarka poniosła straty sięgające ogółem ponad 6 mln zł. (eo)

O ŚDM-ie jeszcze raz

Pokonkursowa dyskusja

Wczoraj w sali Biura Projektów Budownictwa Komunalnego w Łodzi, gdzie wystawione są od kilku dni projekty nadesłane na konkurs na Śródmiejską, Dzielnicę Miesz-

kaniową, odbyła się dyskusja, w której udział wzięli członkowie zespołów autorskich. Przedstawiciele jury omówili prace, uzasadniając dlaczego te, a nie inne zostały w konkursie wyróżnione, podkreślając plusy i minusy poszczególnych projektów. Stwierdzono, że dalsze prace projektowe nad ŚDM winny być oparte o projekt, który uzyskał II nagrodę. Rewizji powinny ulec niektóre ustalenia dotyczące adaptacji pewnych zakładów przemysłowych stojących na terenie ŚDM. Zaludnienie tej naszej centralnej dzielnicy mieszkaniowej nie powinno — zdaniem urbanistów — przekroczyć dolnej, założonej w konkursie granicy, a mianowicie 26 tys. mieszkańców. W pierwszym etapie proponuje się wybudować zachodnią część ŚDM (rejon Piotrkowska — Al. Kościuszki). Jeśli chodzi o wysokość zabudowy — w pracach konkursowych proponowano od 11 do 25 kondygnacji — najsluszniejsza — zdaniem jury — jest zabudowa od 11 do 20 kondygnacji. (P)

5 masowców dla Norwegii

Jeden z większych kontraktów „Centromoru”

Centrala Handlu Zagranicznego „Centromor” i Stocznia Gdynia im. Komuny Paryskiej podpisały kontrakt na budowę masowców dla grupy armatorów norweskich.

Kontrakt, jeden z większych w historii „Centromoru”, przewiduje dostawę 5 masowców po 23,5 tys. DWT oraz możliwość budowy dalszych jednostek tego typu. Pierwszy z serii masowców przekazany zostanie armatorowi na przełomie lat 1970-71.

Masowce dla Norwegii zaliczają się do najbardziej nowoczesnych w swojej klasie. Stalki zostaną wyposażone w silniki „HCP”, o mocy 3.600 KM.

Stwierdzono, że dalsze prace projektowe nad ŚDM winny być oparte o projekt, który uzyskał II nagrodę. Rewizji powinny ulec niektóre ustalenia dotyczące adaptacji pewnych zakładów przemysłowych stojących na terenie ŚDM. Zaludnienie tej naszej centralnej dzielnicy mieszkaniowej nie powinno — zdaniem urbanistów — przekroczyć dolnej, założonej w konkursie granicy, a mianowicie 26 tys. mieszkańców. W pierwszym etapie proponuje się wybudować zachodnią część ŚDM (rejon Piotrkowska — Al. Kościuszki). Jeśli chodzi o wysokość zabudowy — w pracach konkursowych proponowano od 11 do 25 kondygnacji — najsluszniejsza — zdaniem jury — jest zabudowa od 11 do 20 kondygnacji. (P)

W sprawie planowanych wyborów prezydenta NRF na obszarze Berlina zachodniego, przedstawiciele MSZ ZSRR oświadczyli, że nowe prowokacje rządu bońskiego w stosunku do Berlina zachodniego mogą jedynie obciążać stosunki międzynarodowe. Dowodem pokojowych dążeń Niemiec zachodnich byłoby podpisanie przez nie układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej. L. Zemiatin stwierdził, że decyzja rządu francuskiego w sprawie zaprzestania dostaw broni Izraelowi, może mieć dobroczynny wpływ na sprawę pokojowego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie. Oświadczył także, że rząd radziecki wyraził zgodę na propozycje rządu francuskiego w sprawie spotkania w ramach Rady Bezpieczeństwa stałych przedstawicieli ZSRR, USA, Anglii i Francji w celu omówienia problemów Bliskiego Wschodu. Odpowiadając na pytanie moskiewskiego korespondenta PAP o perspektywy zwołania konferencji państw europejskich w sprawie bezpieczeństwa w Europie, L. Zemiatin oświadczył, że Związek Radziecki jest niezmiennie i konsekwentnie za zwołaniem konferencji. L. Zemiatin wyraził przekonanie, że konsultacje, jakie są obecnie przeprowadzane pomiędzy zainteresowanymi państwami, doprowadzą do jej zwołania. Konferencja w sprawie bezpieczeństwa europejskiego byłaby pozytywnym krokiem na drodze do rozbrojenia.

Tym niemniej wiele do życzenia mógł pozostawiać sposób zwołania zgłoszenia przez pracownika stacji. W okresach nasilenia zgłoszeń, gdy społeczeństwo wyzywa pogotowie do różnego rodzaju gryps i anginy, co z kolei musi się odbić ujemnie na pracy zespołów lekarskich, jesteśmy zmuszeni przeprowadzać selekcję wezwania budzących zastrzeżenia co do ich powagi i z konieczności — czasami odmawiać. Z reguły kierujemy w takich wypadkach chorych do przychodni rejonowych, lub przekazujemy zgłoszenie do Nocnej Pomocy Lekarskiej, która jednak nie przybywa na miejsce natychmiast, lecz w kolejności napływających zgłoszeń.

Aby łódzkie pogotowie ratunkowe mogło w pełni realizować podstawowe założenie — spieszenie z NATYCHMIASTOWĄ pomocą, niezbędnie wydają się pewne przedsięwzięcia. Przede wszystkim, w okresach „wyżów epidemicznych” (tak jak obecnie gryps i angina), niezbędnie potrzeba pogotowiu kilku zespo-

Atrakcja Balu Prasy

JEDNA Z GŁÓWNYCH ATRAKCJI NA BALU PRASY, KTÓRY W DNIU 8 LUTEGO ODBĘDZIE SIĘ W „EUROPIE” BĘDĄ WYSTĘPY ZNANEGO DUETU FRAMER.



naszych występów w różnych łódzkich zakładach pracy. A oto nasze plany na najbliższe tygodnie: 22 stycznia bierzemy udział w „Podwieczorku przy mikrofonie”, 2 lutego w „Programie z dywanikiem”, 8 lutego śpiewamy na Balu Prasy, a później wystąpimy na uroczystości 10-lecia łódzkiego Klubu Dziennikarza. — Dziękujemy za rozmowę i do zobaczenia na Balu Prasy! (m)

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Jutro pierwszy kupon

JUTRO ZAMIESCIMY W DZIENNIKU „ŁÓDZKIM” PIERWSZY KUPON KONKURSU NA NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW ŁÓDZI.

J. Pawłowski zdobył wielką nagrodę Martini

Jeszcze jeden sukces na arenie międzynarodowej odniósł złoty medalista z Meksyku, najlepszy polski sportowiec w 1968 r., mjr Jerzy Pawłowski. W ostatnim, kończącym pięcioletni cykl, turnieju Martini w Brukseli zakwalifikował się on do finału i tym samym zdobył Wielką Nagrodę

Martini. Dotychczas Polak wygrał w tym turnieju międzynarodowym dwukrotnie w 1965 i 1967 r., a w 1966 i 1968 r. zajął drugie miejsce. W niedzielę, walcząc w finale z koalicją pięciu Węgrów, Pawłowski zajął trzecie miejsce, mając te samą ilość zwycięstw (4), co zwycięzca Kalmar i zajmujący drugie miejsce A. Kovacs. Przymiomy, że J. Pawłowski wystąpi 9 lutego br. w Piotrkowie w tradycyjnym turnieju o Złotą Klingę „Dziennika Łódzkiego”.

Echa niedzieli

- * Koszykarze Tallina zdobyli pierwsze miejsce w międzynarodowym turnieju w Warszawie. Drugie miejsce zajęła Legia, a trzecie drużyna Sofii.
- * W Le Brassus narciarska sztafeta Polscy wywalczyła 4 miejsce. Indywidualnie Rysula uzyskała trzeci czas dnia.
- * W akrobacie sportowej drużyna ZSRR pokonała Polskę 97,15:95,35 pkt.
- * Płkarczy Górnik (Zabrze) zremisowali 2:2 z zespołem Milonarios.
- * Siatkarze Startu (Łódź) zajęli drugie miejsce w tabeli ligowej za Legią, a przed Wisłą i AZS — Warszawa.
- * Hokeiści Włókniarza (Zgierz) przegrali kolejny mecz ligowy z Baildonem 0:7.
- * Wysokocyfrowe zwycięstwo 84:56 odniosły koszykarki ŁKS w meczu ligowym z Koroną.

Jeźdźcy trenują

Łódzki Klub Jeździecki coraz bardziej się rozwija. Obok ośrodka rekreacyjnego w Łagiewnikach powstał ostatnio piękny ośrodek w Charzewie koło Lublińska. Zgrupowano tu 12 najlepszych koni.

ŁKJ przyjmuje zgłoszenia nowych członków w ośrodku w Łagiewnikach (trener A. Woźniowski) i w Charzewie (trener P. Polakowski). Zgłaszać się można codziennie od godz. 15.30.

Pierwsza impreza ogólnopolska w Łodzi — w maju — będzie wielki konkurs hipiczny o Memoriał Bogusława. 22 lipca zorganizowane zostaną ogólnopolskie konkursy hipiczne o nagrody „Dziennika Łódzkiego” i WKS Orzeł.

Zwycięstwo hokeistów ZSRR w Kanadzie

Reprezentacja Związku Radzieckiego w hokeju na lodzie, która przybyła do Kanady na kilka spotkań, rozegrała w Toronto pierwszy mecz. Przeciwnikiem hokeistów radzieckich była reprezentacja Kanady. Mecz zakończył się zwycięstwem Związku Radzieckiego 4:2 (str. 1, 0, 3:1). Zespół radziecki zagrał koncertowo w ostatnich 10 minutach spotkania zdobywając 3 bramki.

Awans bokserów Gwardii

Pięściarze Gwardii zasłużyli na pochwałę. Rozegrali piękny mecz ze Stalą. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem łodzian 15:5. Nie chodzi w danym wypadku o sam końcowy wynik, a o postawę naszych zawodników. Była ona bez zarzutu. Zawodnicy łódzcy imponowali przede wszystkim odwagą. Zaprezentowali także niezłą technikę. Na specjalne wyróżnienie zasłużył Rynkiewicz, który wygrał swój pojedynek z wysoko

notowanym w wadze półśredniej — Szado. Zdumiewająco dobrze walczył Kubacki. Pojedynkę jego z olimpijczykiem Trelą powinien być zakończyć się zwycięstwem gwardzisty. Kubacki przejawiał znacznie więcej inicjatywy i celniej trafiał. Wynik remisowy jest niewątpliwie sukcesem Kubackiego. Sędzia ringowy Brzeźński był tolerancyjny w stosunku do walczącego nieczysto Treli. Naszym zdaniem Kubacki wygrał walkę.

Punkty dla Gwardii zdobyli: Cichacki, Kardas, Grzegorzewski, Borkowski, Rynkiewicz, Pałota, Stańczykowski (wygrał przez ko w pierwszej rundzie) i Kubacki (jeden punkt).

Po tym pięknym zwycięstwie Gwardia z 8 miejsca awansowała na 7 pozycję w tabeli ligowej. A oto tabela:

1) Hutnik N. Huta	20:4	144:96
2) Legia W-wa	19:5	153:85
3) Gwardia W-wa	18:6	145:95
4) Turów Bogatynia	14:10	130:110
5) Wybrzeże Gdańsk	12:12	121:115
6) Gwardia Wrocław	11:13	112:126
7) Gwardia Łódź	11:13	105:131
8) Stal St. Wola	10:14	109:127
9) Polonia Gdańsk	8:16	120:120
10) Błękitni Kielce	8:16	110:130
11) BOTS Bielsko	8:16	100:138
12) LTS Gliwice	5:19	82:158

Rajd Monte Carlo

W Monaco zakończył się w poniedziałek przed południem pierwszy etap 38 rajdu Monte Carlo. Zawodnicy, którzy wystartowali w piątek wieczorem z 8 miast europejskich, w tym również z Warszawy, przyjeżdżali na metę skapanego w słońcu Monte Carlo od rana do godzin południowych. Rajdowcy z Warszawy, przybyli tam w południe. Dwie polskie załogi: Smorawiński i Nowicki oraz Dalka i Olszewski również znaleźli się na mecie w oznaczonym czasie, a ponieważ nie mieli też żadnych opóźnień na innych punktach kontroli czasu, pierwszy etap ukończyli bez punktów karnych.

Spółród załóg trasy warszawskiej, jedynie Duńczyk Nielsen i Henriksen, jadący na „Volvo”, nie ukończyli tego etapu, odpadając z konkurencji.

Z sądu

Wysokie kary więzienia za rozboje i włamania

Onegdaj przed Sądem Powiatowym zapadł wyrok w sprawie szajki rozbojników i włamywaczy. 27-letni Jan Sosnowski (zam. Wojska Polskiego 129) — karany już wielokrotnie — pozblił przedchodnia i skradł mu zegarek. W czasie dochodzenia groził pobiciem świadkowi nakłaniając go do zmiany zeznań. Ale to nie wszystkie przestępstwa jakie miał na sumieniu. 13 czerwca ub. roku wraz z kolegami włamał się do punktu usługowego „Precyzja”. Łupem szajki padły zegarki, magnetofon i radioodbiorniki. Kradzieże te uzupełnili jeszcze dwa na

„Wampir z Gałkówek” przed sądem

Trzeci dzień procesu

W trwającym przed Sądem Wojewódzkim dla woj. łódzkiego procesie karnym przeciwko 40-letniemu Stanisławowi Modzelewskiemu, osławionemu „wampirowi z Gałkówek”, wczoraj sąd zarządził przerwę. Pierwsze dni procesu, zgodnie z harmonogramem rozprawy poświęcone były przesłuchaniu oskarżonego. Przechylając się do życzenia oskarżonego, zeznaniem dotyczącym najbardziej intymnych momentów jego życia osobistego, poświęcony został dodatkowy dzień procesu. Zeznania te sąd odbierać będzie dziś w godzinach popołudniowych, przy drzwiach zamkniętych, bez udziału publiczności. Harmonogram rozprawy przewiduje, że w dniach od 22 do 25, a następnie 29 i 30 stycznia, sąd przesłuchiwać będzie świadków, których lista obejmuje 100 osób. Na środe wezwa nie otrzymaliśmy m. in. żona oskarżonego oraz córka jednej z ofiar St. Modzelewskiego — 87-letniej mieszkanki Warszawy. M. Kr.

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie umiarkowane, temperatura minimalna minus 18 st., maksymalna 10 st., wiatry umiarkowane wschodnie. Jutro pogodnie i mroźno. Dziś zachód słońca o 5. 16.09 jutro wschód o 7.39. Dziś imieniny obchodzą Agnieszka i Jarosław.

Szczegóły i konsekwencje

FAKT POSIADANIA DŁUGOFALOWEGO PLANU ROZWOJU GASTRONOMII POWINIEN NAS NA TYLE USPOKOIĆ, BY NIE WNIKAĆ W TEJ CHWILI W JEGO OSTATECZNE WYNIKI ZBYT SZCZEGÓŁOWO. O WIELE WAŻNIEJSZE SĄ TU DWA BLIŻSZE NASZYM SERCOM (I ŻOŁADKOM) JEGO ETAPY — DO ROKU 1970 I W LATACH 1971—75.

Dwa najbliższe lata nie przyniosą jeszcze rewelacji. Kredyty rozdysponowane, budowlani pozamawiani. Zadawaliśmy się więc ok. dwudziestoma nowymi lokalami i w roku 1970 — wskaźnikiem 20,6 miejsc konsumpcyjnych na 1000 mieszkańców. Zadawaliśmy sobie i tak będzie pełne, jeżeli przy tych inwestycjach nikomu nie przyjdzie na myśl korzystać z doświadczeń budowy reprezentacyjnej restauracji „Europa” i nie mniej reprezentacyjnej kawiarni „Irena”. Są to lokale zapewne szalenie wytworne, szkoda tylko, że tak długo na nie czekaliśmy.

Tak naprawdę zacznie się coś dziać w roku 1970. Trzyście (oby tylko nie zapeszyły) pozycji z planu lat 1971—75 dzięki wszelkim możliwym przyspieszeniom zacznie się przyoblekać w szaty fundamentów. Szczególnie interesujący jest tu kombinat gastronomiczny (bar szybkiej obsługi, restauracja, kawiarnia) na ulicy Narutowicza 7/9 i trzy bary szybkiej obsługi (ul. Kopernika, Doly oraz róg ul. Broniewskiego i ul. Kilińskiego) budowane według typowej dokumentacji warszawskiego baru „Gruba Kaśka” i naszych rodzimych barów szybkiej obsługi.

Następne parę lat, to aż się wierzyc nie chce — sto nowych zakładów wszelkiego rodzaju i wskaźnik (przepraszamy za nadużywanie tego terminu, ale jest to jak do tej pory jedynie miernik gastronomicznego bogactwa) 35 miejsc konsumpcyjnych na 1000 mieszkańców. Wcale nieźle. Niczym w Poznaniu w roku 1965... Bez niepotrzebnej jednak złośliwości przypomnijmy sobie, że oznacza on dwukrotną poprawę naszej sytuacji w stosunku do chwili obecnej.

I tu zaczynają się refleksje. Póki zakładów mało, wiadomo czego się trzymać. Im ich w tym planie przybywa, tym natrętniej męczy nas wizja śnieżnej bieli obrusów, przestronnych jasnych sal, kenderów wyczekujących na każde skinienie gości i... brak tych gości. Nie oznacza to bynajmniej, że nasze dotychczasowe alarmy były łagodnie mówiąc przesadne, że wcale nam tych 70, a nawet tych 35 miejsc nie potrzeba. Plan, o którym cały czas mowa, jest prawie doskonały. Uwzględnia wzrost obrotów, przyrost zakładów, miejsc,

zakłada, że w roku 1985 będziemy — statystycznie — wydawać rocznie ok. 2 tysięcy złotych na gastronomiczne dary. Prawie czterokrotnie więcej niż w chwili obecnej. Nie mówi jednak w gruncie rzeczy nic o tym, jak nas zachęci do tego wydatku. Nie mówi nic, kto i jak będzie pracował na te ponad trzy i półkrotnie rosące obroty.

W całym handlu, a w gastronomii podobnie, jednym z zasadniczych kłopotów jest brak zdolnych, wykwalifikowanych i rozmiłowanych w swym zawodzie kadr. Już w roku 1975 podwoi nam się ilość lokali gastronomicznych. W planie nie ma jednak żadnej wzmianki o możliwościach podwojenia kadry. To zrozumiałe, że każdego roku opuszcza szkoły gastronomiczne grupa absolwentów, że poszczególne zakłady i dyrekcja na własną rękę prowadzą różnego rodzaju szkolenia. Wszystko to pięknie, ale i do tych, tą czy inną metodą wyszkolonych, mamy często uzasadnione pretensje. A już w roku 1975, nie mówiąc o tym szczęśliwym 1985, nie powinno być miejsca na pretensje. Za taką ilością musi iść jakość. Konsekwencją tego musi być zmiana stylu pracy. Już nie kelner nasz pan, już trzeba będzie zacząć zabiegać o względy, już plany nie będą „robiły się” same.

Nie wątpimy, że lada dzień, miesiąc, no, może rok, i o tym zagadnieniu Łódź pomyśli. Wstępnie należałoby tym wszystkim kim, którzy już w gastronomii pracują, uzmysłowić, że za 15 lat rozrosnie im się miejsce pracy czterokrotnie. Czegoś takiego nie przeżyje żadne inne większe miasto, nawet to, które uzyskała te maksymalne 90 miejsc na 1000 mieszkańców.

Zarekaliśmy się, że nad tym, co w roku 1985 nie czas się jeszcze zbyt dużo rozmyślać. Warto jednak przypomnieć, że to nie tylko gastronomia musi zmienić styl pracy, ale i my styl korzystania z jej usług. Koniecznym z prymatem ulicy Piotrkowskiej. Nowe inwestycje będą służyły głównie innym, poza Śródmieściem, dzielnicom. Naj-

bogatszą stanie się Górna — 159 lokali gastronomicznych. Co prawda dzięki malejącej z roku na rok liczbie mieszkańców Śródmieścia, usytuowane tam w roku 1985 lokale gastronomiczne o 14.400 miejscach konsumpcyjnych i tak dadzą się w efekcie przeliczyć na najwyższy (120) wskaźnik miejsc dla 1000 mieszkańców, ale już nie 60 proc. łódzkiej „kuchni”, a jedynie 23 proc. przypadnie tej dzielnicy. Śródmieście będzie spełniało rolę salonu; codzienne podstawowe posiłki i codzienne rodzinne kawki znajdziemy na własnej lub sąsiedniej ulicy.

Pomijając naszą — konsumentów wygodę, założenia te są pewną ręką realnością całego planu. Nie można bowiem nie zauważyć, że miasto które brakowało niejednokrotnie setek tysięcy, ma teraz zamiar wydać na rozwój gastronomii ponad miliard złotych. Łatwo takie wydatki planować... Lokowanie tych inwestycji w rozbudowujących się dzielnicach, w nowych osiedlach, a więc w ramach planu budownictwa mieszkaniowego, często w ramach planu budownictwa spółdzielczego — przekonuje nas, iż przynajmniej część tego miliarda złotych mamy prawie w kieszeni. Co z możliwością uzyskania pozostałych kredytów? Co z nie mniejszą wcale częścią nazwaną „poza budownictwem mieszkaniowym”, budowana z funduszy własnych przedsiębiorstw handlowych? Można by nam zarzucić w tym miejscu niekonsekwencję. Na wstępie naszych rozważań katagorycznie założyliśmy realność planu rozwoju łódzkiej gastronomii. W tej chwili zastanawiamy się nad kredytami, które tę realność gwarantują. Tak to jednak niestety jest. Teoretycznie plan posiada wszelkie zabezpieczenia, do świadczenia praktyczne podpowiadają pewne wątpliwości. Pozostaje nam jednak wierzyć, że otrzymamy ten miliard złotych. W przeciwnym bowiem wypadku nie miałyby żadnego sensu chociażby te artykuły...

IWONA SLEDZIŃSKA



Jesienią ub. roku nastąpiło otwarcie nowego dworca kolejowego w Koluszkach. Radość była wielka. Cieszą się, że w miejscu obskurnych baraków i stuletniego „murowańca” wzniesiono nowoczesny o interesującej architekturze dworzec. Nie byliśmy wówczas w stanie ocenić jego przydatności i funkcjonalności. Obecnie, po pewnym czasie, wypada jednak stwierdzić, że dworzec koluszkowski nie spełnia swej roli. Z zewnątrz bowiem cieszy oko nowoczesnym kształtem, lecz...

Kulisy nowego dworca

Pieniądze wyrzucone w... Koluszkach

Wiele lekki wiatr, lekki lecz mroźny. Pod budynkiem koluszkowskiego dworca zmienia się on jednak w dotkliwie odczuwaną bryzę, wiskającą się nawet pod kołtuchy. Budynek zaprojektowano bowiem tak, że większa jego część stoi na filarach, niby na szczydach i między nimi właśnie hula wiatr. Wchodzimy do wnętrza i od razu konstatujemy, iż niemal nie daje się zauważyć różnicy temperatur między „wartą przestrzenią, a poczekalnią. Normy przewidują, że winna w niej panować temperatura +12 st. C. Ale w koluszkowskiej poczekalni podczas mroźnej pogody; termometr wskazuje zaledwie połowę tego.

Zaprojektowano bowiem i wybudowano w Koluszkach szklane „akwarium”, podwiewane od dołu, przewiewane przez wahadłowe drzwi, których w dodatku w czasie śnieżyzy w ogóle nie można zamknąć. Ołbrzymie powierzchnie oszklone jedną warstwą szyb nie zatrzymują ciepła płynącego z niedostatecznej ilości radiatorów. Ponadto owe wahadłowe drzwi winny być uszczelnione specjalnymi szczotkami, których nigdzie nabyć nie można i długo jeszcze potrwa zanim zostaną one zainstalowane.

W rezultacie na dworcu najcieplej jest w... ubikacji. Budynek pozbawiony jest świetlicy dla dzieci i młodzieży dojeżdżającej z Koluszek do szkół w Łodzi i w województwie, lub z województwa — do Koluszek. Młodzież waleśa się po peronach i po ogólnej poczekalni. Nie przewidziano także izby dla matek z małymi dziećmi i łatwo sobie wyobrazić czym jest dla nich w tych warunkach oczekiwanie na pociąg.

Oddzielny rozdział tej historii stanowi jednak ta część nowego budynku dworcowego, którą przeznaczono dla gastronomii. Dawniej, w starym budynku była restauracja serwująca konsumentom pełne dania obiadowe. Teraz podaje się tylko ciepłe i zimne zakąski, napoje oraz potrawy z mięsa z chlebem. „Kuchnia” bowiem ma powierzchnię niespełna 9 m kw., zmywalnia — niecałe 10 m kw.!! Dwa „magazyny” — po 7 m kw.!!! salka kawiarni — 25 m kw., a bar szybkiej obsługi — 64 m kw. Nie ma obieralni warzyw i ziemniaków, nie ma pieca (są elektryczne

kuchenki, a ostatnio zainstalowano gazową). W tych warunkach można przygotować posiłki dla maksimum... 10 osób, bowiem kuchnie tej wielkości buduje się w domach mieszkalnych. Tymczasem koluszkowska gastronomia dworcowa obsługuje codziennie ok. 1000 konsumentów.

Nie dziwnego, że spadły obroty „WARSU” z przeszło 500 tys. zł w kwietniu ub. roku do ok. 400 tys. zł w grudniu. Nie wspominamy już o warunkach pracy personelu gastronomicznego. Tym się winny zająć związki zawodowe.

Tak więc Koluszki, a co za tym idzie także nasze województwo, także kraj, otrzymały dworzec, który na oko, z okna ekspresu Warszawa — Budapeszt wygląda może nawet i efektownie, ale który nie jest w stanie teraz zaspokoić w pełni wymagań podróźnych. Już teraz, a co będzie za kilka lat?

Co więc począć z Koluszkami? Potrzebne jest jak

najśpieszniejsze powołanie komisji na szczeblu Ministerstwa Komunikacji, dla wnikliwego rozpatrzenia sytuacji, perspektyw i środków zaradczych. Jest jeszcze szansa. W 1970 r. ma się w Koluszkach rozpocząć budowa tunelu pod torami. Można by w podziemiach przy nim zaprojektować i wybudować pomieszczenia dla tych placówek, o których zapomniano poprzednio.

JOZEF POTĘGA

Szturm bezdomnych w Neapolu

Około 400 bezdomnych ludzi czekających od dawna na przydzielenie im przez radę miejską Neapolu dachu nad głową, wdarło się w niedzielę w nocy do sześciu nowo wybudowanych bloków mieszkalnych. Nie jest to już pierwszy tego rodzaju wypadek w ostatnich dniach i obecnie 277 mieszkań okupowanych jest przez ludzi, którzy gnieźdzą się w piwnicach i rozwalających się ruderach.

Włochy

pod rządami

centrolewicy

KRYZYS —

TRWA

oto znów jesteśmy świadkami zaostrej sytuacji politycznej, społecznej i gospodarczej we Włoszech. Ze stanu chronicznego napięcia nie potrafiło wyprowadzić kraju nawet utworzenie w ub. miesiącu nowego rządu, na którego czele stanął premier — Rumor, sekretarz generalny chadeków. Bo w wypadku kryzysu włoskiego chodzi nie o jakieś tam zmiany personalne w najwyższych organach państwowych, a o problem znacznie szerszy. Zmiana rządu jest sprawą drugorzędą, lekarstwem — jak wykazują ostatnie dni — doraźnym i mało skutecznym na „chorobę” drążącą kraj leżącą na Półwyspie Apenińskim.

„Choroba” ta dała o sobie znać ze szczególną intensywnością w maju 1968 roku, natychmiast po wyborach parlamentarnych, kiedy to nastąpił rozpad koalicji centrolewicowej. Utworzono wtedy rząd przejściowy, wyłącznie chadecki i nie posiadający większości w organie ustawodawczym. Tekę premiera powierzono w nim — di Leone.

Gabinet Leone od razu został zachwiany falą strajków robotniczych i studenckich. Bo choć w ostatnich latach przemysł włoski zrobił ogromny krok naprzód, a sytuacja finansowa kraju jest pomyślna, to w dalszym ciągu notuje się tam gwałtowny przyrost bezrobotnych. Jak niedawno podał wychodzący w USA dziennik „International Herald Tribune” tylko w ciągu ostatnich dziewięciu miesięcy ub. roku bezrobocie wzrosło o 12,6 proc., chociaż jednocześnie odnotowano powiększenie się produkcji przemysłowej o 5 procent. W tej sytuacji robotnicy wystąpili z żądaniem zapewnienia im w formie aktu prawnego prawa do pracy. Natomiast żądania studentów skupiały się wokół daleko idącej modernizacji niemożliwie archaicznej struktury wyższych uczelni włoskich, a przede wszystkim uniwersytetów. Krytykowali oni także szereg nadal obowiązujących

kazuistycznych i nieżywciowych ustaw, a pamiętających jeszcze mroki średniowiecza oraz działalność organów wymiaru sprawiedliwości.

Tej słusznej walce o dalszą demokratyzację i dobrobyt dla głównych i najliczniejszych warstw narodu włoskiego przewodził WIPK, największa partia komunistyczna w zachodniej Europie. Z obawy więc, aby kilka prowincji nie przeszło w administrację komunistów, aby WIPK nie zdobyła absolutnego wpływu na społeczeństwo Włoch, aby to społeczeństwo w zdecydowanej większości nie skierowało się na pozycje skrajnie lewicowe, partie wchodzące w skład byłego bloku centrolewicowego postanowiły chwilowo zaprzestać między sobą tarcie i powołać go ponownie do życia. Tak doszło do utworzenia rządu Rumora. Oczywiście chrześcijańska demokracja musiała przedtem pójść na pewne ustępstwa, jak na przykład zmuszona była wycofać swe pretensje co do zwiększonego udziału w nowym gabinecie i zgodziła się zaakceptować projekt reform polityczno-społecznych.

Rzecz jasna, że odnowienie centrolewicy, która ma przede wszystkim na celu izolowanie komunistów od wpływów politycznych, rozbić ruch robotniczy i ułatwienie ogłoszenia iluzorycznych obietnic ekonomiczno-społecznych spotkało się po miesiącu względnie ciszy ze zdecydowanym sprzeciwem już nie tylko robotników i studentów ale także chłopów i średnio zamożnej warstwy inteligencji. Sytuacja znów uległa napięciu.

Spotęgował ją jeszcze fakt postawienia w stan oskarżenia przez prokuraturę w Avola 150 robotników za udział w demonstracjach antyrządowych, choć dotąd nie został ukarany żaden z policjantów, którzy w tej miejscowości zastrzelili dwu manifestantów. Zresztą jest to nie jedyny w ostatnich czasach wypadek użycia broni przez włoską policję przeciwko opozycjonistom. Zawsze są zabici i ranni. W takiej sytuacji nieustające zapewnienia Rumora o przeprowadzeniu w najbliższej przyszłości reform — brzmią jak kpina. I nie dziwnego, że nie powodują one zmniejszenia się napięcia lecz je jeszcze potęgują.

Dni Filmu Polskiego -- 1969

Dziś inauguracja

Rok 1969 kinematografia polska ogłosiła dla uczczenia 25 rocznicy PRL — rokiem filmu polskiego. Jak już informowaliśmy wcześniej, tą wielką akcją objęto cały kraj i trwać ona będzie do grudnia br. Obok stałych, tematycznych przeglądów filmów długo- i krótkometrażowych, organizowanych w kinach, od będą się również imprezy fil-

mowe poza kinami i wiele różnorodnych imprez towarzyszących.

Łódź zainaugurowała Dni Filmu Polskiego, w 24 rocznicę wyzwolenia miasta. premierą pierwszej części filmu „Kierunek — Berlin”, w kinach: „Bałtyk” i „Wolność”. Poprzedziło ją spotkanie z realizatorami: drugim reżyserem — H. Drapellą, operatorem — K. Konradem, kierownikiem produkcji — M. Nowakiem i aktorami łódzkimi występującymi w filmie: A. Foglem, J. Kłosińskim, Z. Józefowiczem i M. Szewczykiem.

Równocześnie w kilku innych kinach rozpoczęły się przeglądy polskich filmów fabularnych, oświatowych i dla dzieci. „Tatry” rozpoczął wyświetlanie przeglądu chronologicznego pn. „Film polski w 25-lecie PRL”, „Rekord” — cyklu filmów pn. „Warszawa w walce z okupantem”. Zestawy filmów krótkometrażowych wyświetlane będą w kinach: „Gdynia” i „Młoda Gwardia” (cykl „Nowości krótkiego metrażu”), „Roma” i „Swit” (cykl — „Ostatnie dni wojny”). Najmłodszy widzowie w kinie „Tatry” będą mogli oglądać zestaw filmów animowanych, lalkowych i rysunkowych. Wan.

Kino „Adria” będzie zlikwidowane

Również i w tym roku nie poprawi się sytuacja w naszych kinach. Wprawdzie zostanie otwarte nowe kino w adaptowanym lokalu na spółdzielczy dom kultury w dawnej Operetce przy ul. Piotrkowskiej, ale za to ulegnie likwidacji kino „Adria” w związku z przebudową rejonu ul. Głównej zachodzi potrzeba wyburzenia tego kina w centrum Łodzi. (J. kr.)

MAREK REGEL

Chcemy i powinniśmy mieszkać lepiej i wygodniej

(Dokończenie ze str. 1)

Powyższe stwierdzenie stanowiące niejako lapidarną syntezę mieszkaniowych potrzeb i apetytów łodzian było także osnową całej dyskusji na plenarnych obradach KŁ PZPR poświęconych trudnym, łódzkim mieszkaniowym sprawom.

Mimo znacznych rozmiarów budownictwa mieszkaniowego, i corocznego przekraczania przez naszych budowlanych

planów w tym zakresie, problem mieszkaniowy będzie na dal jednym z najtrudniejszych problemów naszego miasta. Dlatego też, w latach 1971-75, trzeba będzie wybudować co najmniej 150 tysięcy izb, czyli o 32 proc. więcej niż w obecnej pięcioletce. Przeważającą część tego budownictwa, bo ponad 112 tys. izb stanowiąc będą mieszkania spółdzielcze, co przy odpowiednio prowadzonej polityce przydziałów pozwoli zaspokoić najpilniejszą potrzebę.

Tak poważny wzrost ilości budowanych izb wymaga jednak odpowiedniego — wcześniejszego przygotowania terenów, dokumentacji projektowo-kosztorysowej, zabezpieczenia nia potencjału wykonawczego itp. I na te właśnie elementy i dostrzegane w nich trudności zwracało uwagę wielu dyskusyjantów.

Na pierwszy plan wysuwa się tu sprawa odpowiedniego uzbrojenia terenu pod nowe mieszkania, wybudowania dróg, systemów wodociągowo - kanalizacyjnych itp. Równocześnie przewiduje się w latach 1971-75 lokalizację nowych budynków mieszkalnych na terenach już uzbrojonych i rozpoczęcia, w możliwie dużym zakresie, robót w śródmieściu. Łączy się z tym problem zwiększenia budownictwa wysokiego, które go znikomy dotąd udział w naszym mieście spowodowany był trudnościami budowlanymi z uzyskaniem odpowiedniego sprzętu — głównie dźwigów montażowych i osobowych.

Wiele razy w dyskusji powracała sprawa terminowości realizacji tzw. inwestycji towarzyszących budowie nowych osiedli — a więc pawilonów

usługowo-handlowych, żłobków, przedszkoli, placówek służby zdrowia itd. W niektórych osiedlach, niedobory na tym polu są jednak nadal znaczne.

Zwiększenie rozmiarów budownictwa mieszkaniowego w latach 1971-75 możliwe będzie przy odpowiednim wysokim zwiększeniu potencjału wykonawstwa. Konieczna jest m. in. rozbudowa zaplecza produkcyjnego, baz prefabrykacji itp. Osobny rozdział dyskusji stanowiły problemy biur projektowych. Ich potencjał produkcyjny należy również rozbudować tak, aby zamówienia inwestorów realizowane były szybko, a termin przygotowania dokumentacji nie stanowił żadnej przeszkody w przebiegu inwestycji.

Rosnące zadania wymagają także odpowiedniego zorganizowania spółdzielczych służb inwestycyjnych. Prowadzenie inwestycji przez same spółdzielnie nie zdało egzaminu — konieczne jest więc wykształcenie silnej, zdecentralizowanej służby inwestycyjnej przy łódzkim oddziale CZSBM.

Inną sprawą, schodzącą coraz szybciej z marginesu, są

wyburzenia. Wobec planowanej przebudowy śródmieścia konieczne jest szybkie zorganizowanie wykonawstwa robót rozbiórkowych, angażując do tych prac m. in. placówki spółdzielczości pracy. Jednym z najważniejszych zadań jakie stoją obecnie przed spółdzielczością mieszkaniową jest problem rozbudowy i rekonstrukcji zaplecza remontowo-konserwacyjnego. Obecnie istniejące, prowizorycznie zorganizowane i nieliczne zakłady remontowe nie są w stanie podjąć rosnącym obciążenkom.

Sprawy eksploatacji i zarządzania zasobami mieszkaniowymi, rozdziału mieszkań, rozwoju spółdzielczego samorządu, finansowania działalności osiedlowych domów kultury — oto tylko niektóre te maty poruszane w czasie wszechstronnej dyskusji.

Najważniejsze ze wspomnianych tu i omawianych na plenum zagadnień, podsumował na zakończenie obrad i sekretarz KŁ PZPR — J. Spychalski, wyrażając przekonanie, że owe 150 tys. nowych izb, na które czekać będziemy w przyszłej pięcioletce, z pewnością pójdzie w parze z lepszą jakością i standardem, kompleksowym budownictwem usług, dogodną komunikacją, z szeroko pojętą rekonstrukcją i porządkowaniem naszego miasta.

Pokłosie naszej akcji „Dzieci — Dzieciom”

Wartość darów -- 67,477 zł

Tysiąc upominków dla dzieci



Tegoroczna akcja „Dzieci — Dzieciom” przeprowadzona przez nas już po raz ósmy z rzędu dała niespodziewane wyniki. Wartość darów przekazanych przez Czytelników wynosiła 67.477 zł. Warto podkreślić, że najoflowniejszą okazała się młodzież szkolna, zwłaszcza z kół PCK, która najliczniej wzięła udział w akcji, a także z kół TPL oraz samorządów klasowych i szkolnych. Z Prezydium Miejskiej Rady Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej otrzymaliśmy pismo, w którym czytamy między innymi:

„Składamy serdeczne podziękowanie redakcji „Dziennika Łódzkiego” za zorganizowanie zbiórki i propagandę tej wspaniałej akcji. Wszystkie zgromadzone dary, m. in. odzież i zabawki przekazaliśmy naszym domom dzielnicowym PKPS, które organizują uroczystości noworoczne dla sierot, półsierot, względnie dzieci mających trudne warunki materialne”.

Dzielnicy Rada PKPS Łódź Bałuty zorganizowała już taką choinkę. Na miłej imprezie obdarowano 200 podopiecznych

dzieci paczkami. Znalazły się w nich m. in. dary naszych Czytelników, a także cukierki, orlanki, a także cel przy Spółdzielni Inwalidów „Rusałka”. W najbliższych dniach odbędzie się podobna impreza dla podopiecznych Dzieci Śródmieścia, a następnie innych dzielnic. Ogólnie obdarowanych zostanie 1000 dzieci. Na naszym zdjęciu miła choinka zorganizowana przez kółko PCK „Lodex”. Na tę imprezę zaproszono dzieci ze Szkoły dla Niedosłyszących nr 180. Każde dziecko otrzymało słodką paczuszkę od Michała i wzięło udział w wesołej zabawie. To kółko PCK w ramach akcji „Dzieci — Dzieciom” organizuje podobną choinkę w każdym roku.

Na zakończenie naszej akcji dziękujemy serdecznie jeszcze raz wszystkim, którzy przekazali dary lub w jakiejś innej formie włączyli się do akcji „Dzieci — Dzieciom”. Następną akcją za 10 miesięcy.

W. KASPRZAK

Foto — L. Olejniczak

NTU 303.04 odpowiada w godz. 10-11 oprócz sobót

ZADECYDUJE ZUS

P. Z.: Dorosły syn wskutek wypadku drogowego został uznany za inwalidę II grupy. Ponieważ pozostaje on na moim całkowitym utrzymaniu chciałbym go wpisać do księgi ubezpieczeniowej, ale zakład, w którym pracuję nie wyraża na to zgody.

RED.: Decyzję o wpisaniu do rejestru syna do księgi ubezpieczeniowej ojca lub matki może wydać tylko ZUS, po stwierdzeniu, że syn jest niezdolny do pracy i nie posiada własnych źródeł dochodu.

25 PROC. + 10 PROC.

B. L.: W jakiej wysokości przysługują zasiłki samotnemu pracownikowi, który leczy się w szpitalu i sanatorium w następstwie wypadku przy pracy? Wypadek miał miejsce w połowie ubiegłego roku.

RED.: Pracownicy samotni w czasie pobytu w szpitalu lub sanatorium otrzymują zasiłek w wysokości 25 proc. przeciętnego zarobku. Jeśli leczenie ma związek z wypadkiem przy pracy, zasiłek zostaje im zwiększony o 10 proc.

Spotkanie z najstarszymi działaczami PCK



Imprez, które odbędą się w Łodzi z okazji 50-lecia istnienia PCK. (K.)

19 stycznia 1945 r. w dzień wyzwolenia Łodzi odbyło się pierwsze zebranie działaczy PCK. Wzięli w nim udział m. in. pierwszy pełnomocnik PCK na nasze miasto dr J. Kalisz. W sobotę — z okazji 24 rocznicy wyzwolenia Łodzi — kółko PCK „Lodex” zorganizowało spotkanie z najstarszymi działaczami tej organizacji. Znalazł się na nim m. in. dr J. Kalisz oraz senior działaczy 85-letni M. Broszkiewicz.

Spotkanie miało charakter towarzyski. Uroczainiem były występy artystów. Wieczornica zapoczątkowała bogaty cykl

Nasilenie grypy i chorób górnych dróg oddechowych

Jak epidemiolodzy oceniają sytuację na froncie walki z grypą? — O informacje na ten temat zwróciliśmy się wczoraj do dyrektora Stacji San-Epid. w Łodzi dr Jerzego Zańskiego.

— Obserwuje się w naszym mieście wzmożone nasilenie zachorowań na grype i choroby tzw. grypopodobne, atakujące górne drogi oddechowe. Przebiegają one jednak na ogół krótko i łagodnie, nie zostawiając po sobie powikłań. Jak dotychczas nie stwierdzono, aby atakowała „ażjotka”. Raczej są to przypadki, których bezpośrednim powodem wydają się być nagłe zmiany temperatury.

Stąd też bardziej niż kiedykolwiek zaleca się właściwe ubieranie w ciepłą odzież. Należy zwłaszcza chronić nogi przed zamoczeniem i gardło przed zaziębnieniem. Pożądaną jest jędenie w tym okresie dużej ilości warzyw, możliwie w formie surówek np. z kiszanej kapusty, cebuli, marchwi itp. Profilaktycznie można łą-

kać witaminę „C” lub polopirynę, względnie antygrypinę.

Wczoraj kontaktowaliśmy się z wieloma szkołami, pytając o frekwencję uczniów. W wielu szkołach m. in. przy ul. Wólczańskiej 121, Staszica 47, 1 Maja 87 frekwencja jest normalna, a absencja niewiele większa jak co roku o tej porze. Nauczyciele przestrzegają jednak wskazań lekarzy, aby nie przemęczać dzieci m. in. forsowną gimnastyką i wstrzymać zajęcia na basenie.

(K. W.)

To się nazywa patriotyzm lokalny

W ramach Towarzystwa Przyjaciół Łodzi bardzo ożywioną działalność prowadzi sekcja tradycji łódzkich, kierowana przez mgr Mieczysława Woźniakowskiego. M. in. ogłosiła ona konkurs na formy opieki tradycji śródmiejskiej. W wyniku tego wpłynęło już wiele zgłoszeń, które staną się bogatym materiałem dla wszystkich, którzy w przyszłości zechcą opracować monografię o dawnych tradycjach naszego miasta.

Miara popularności tego konkursu jest m. in. niezwykle

ciepły rezonans, jaki wzbudził on w Związku Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego w Polsce.

Przewodnicząca Zarządu Głównego Barbara Natowska, która odwiedziła ostatnio delegację sekcji tradycji łódzkich, obiecała porządek założenia konkursu, asygnując na ten cel poważną kwotę.

To się nazywa patriotyzm lokalny!

M. J.

Harcerskie „Dni Łodzi” — rozpoczęte

W ubiegłą niedzielę na Rynku Staromiejskim w ramach inauguracji Harcerskich Dni Łodzi odbył się wielki konkurs balonowy. Różnokolorowe ba-

lony, mimo niezbyt sprzyjających warunków atmosferycznych, poszybowały w górę. Tłumy ludzi obserwowały te interesujące zawody. Przy-

stąpiło do nich ponad 30 zespołów harcerskich. Każdy z nich wyróżniał się pomysłowością w wykonaniu balonów.

Harcerskie Dni Łodzi, które trwać będą do końca lutego br. przewidują spotkania szczepli i drużyn z ciekawymi ludźmi, organizowanie wycieczek do muzeów, teatrów i kin łódzkich, wystaw obrazujących historię i perspektywę rozwoju naszego miasta, wieczory gawęd i baśni o Łodzi. Zucho wie zdobywać będą także sprawność „Dzieci miasta”. W ramach tej sprawności drużyny ruchowe zorganizują cykl zbiórek na tematy związane z przeszłością naszego miasta.

Natomiast drużyny harcerskie zorganizują m. in. imprezy pn. „Od wrzeczona do fabryki”, w czasie których widać będą łódzkie fabryki oraz Muzeum Historii Włókiennictwa. Poza tym pod hasłem „Każdy łódzki harcerz zna swoje osiedle mieszkaniowe” — będą organizowane wycieczki po mieście. (J. kr.)

Pięćmię PO MIEŚCIE



— Niepotrzebnie pan naciska, ta winda nie funkcjonuje już od tygodnia.

WAŻNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 03
- Straż Pożarna 05
- Pogotowie Ratunkowe 09
- Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00
- Informacja PKP 581-11
- Informacja PKS 265-99
- Pomoc drogowa PZM 533-09
- Pogotowie energetyczne 334-31
- Pogotowie oświat. ulic 220-89

TEATRY

- TEATR WIELKI — godz. 17.30 „Romans gdański”
- TEATR POWSZECHNY — g. 16 „Szelmostwa Skapena”
- TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitości) — godz. 15, 18, „Niemy”
- TEATR 7.15 — g. 19.15 „Moralność pani Dulskiej”
- OPERETKA — godz. 17.30 „Czerwony kapturek”
- TEATR PINOKIO — godz. 19 „O czym mówią pory roku”
- TEATR ARLEKIN — g. 17.30 „Niezwykły wynalazek profesora Orzeszka”

MUZEJA

- MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) czynne od g. 10-17.
- MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne w godz. 11-18.
- MUZEUM SZTUKI (Włocławskiego 36) — czynne w godz. 10-17.
- MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL. (Park Sienkiewicza) — czynne od godz. 10-17.
- MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wol

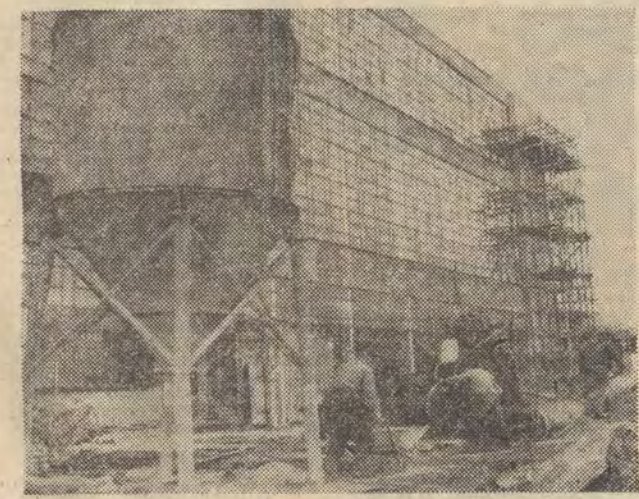
CO? GDZIE? KIEDY?

ności 14) czynne w godz. 12-18.

KINA

- BAŁTYK — Kinematografia polska w XXV-lecie PRL — „Kierunek Berlin” od lat 11, 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- POLONIA — „Zabawa w maski” od lat 16 (franc.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- WISLA — „Wypadek” od lat 18 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- WŁOKNIARZ — nieczynne
- WOLNOŚĆ — Kinematografia polska w XXV-lecie PRL — „Kierunek Berlin” od lat 11, 10, 12, 14, 16, 18, 20
- ZACHĘTA — „Bohater Dalekiego Wschodu” od lat 16 (radz.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- ADRIA — „Pożegnanie z tytułem: „Harakiri” od lat 16 (jap.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- CZAJKA — „Ostatni po Bogu” (pol.) od lat 14 godz. 17, 19
- ENERGETYK — nieczynne
- GDYNIA — „Komedie pomyłek” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- HALKA — „Giuletta i duchy” od lat 18 (wl.) godz. 16, 19
- 1 MAJA — „Dżingis Chan” od lat 16 (ang.) godz. 15.30, 17.45, 20
- ŁĄCZNOŚĆ — „Winneton” III seria od lat 11 (jug.) godz. 18
- ŁDK — „Agent o dwóch twarzach” (franc.) od lat 14 g. 14, 17, 20
- MŁODA GWARDIA — „Powiększenie” od lat 18 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- MUZA — „Anna Karenina” od lat 16 (radz.) godz. 16, 19
- OKA — „Angelika i król” (fr.) od lat 16 godz. 15.30, 17.45, 20
- POLESIE — „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy” (NRD) od lat 14 godz. 17, 19
- POPULARNE — „Uciekinier w pościgu” (fiński) od lat 14 godz. 15, 17, 19
- PRZEDWIOSNIE — „Jak się pozbył Helenki” (czeski) od lat 16 godz. 15, 18, 20
- PIONIER — „Przystanek autobusowy” od lat 14 (USA) g. 16, 18, 20
- POKOJ — „Hasło Korn” od lat 14 (pol.) godz. 16, 18, 20
- REKORD — Dni filmu polskie go 1969. Przegląd pn. „Warszawa w walce z okupantem”, „Za wami pójdą inni” od lat 14 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
- ROMA — „Testament gangstera” od lat 14 (franc.) godz. 16, 12.30, 15, 17.30, 20
- SOJUSZ — „Zycie małżeńskie” I seria od lat 16 (franc.-wl.) godz. 17, 19.15
- STOKI — „Partyzant z bebeskiej góry” od lat 16 (jug.) godz. 16, 18, 20
- STYLLOWY — STUDYJNE — „Sprawa do załatwienia” od lat 12 (pol.) godz. 15, 18 „Spotkanie nawet szczęśliwych Cyganów” od lat 16 (jugosl.) godz. 20
- STUDIO — „Błędne gwiazdy Wielkiej Niedźwiedzicy” od lat 18 (wl.) godz. 17.15, 19.30
- SWIT — Dni filmu polskiego 1969. Ostatnie dni wojny — przegląd krótkiego metrażu: „Chwila wspomnień 1944-45”, „Skok na Arnheim” godz. 16-22 non stop
- TATRY — Bajki: „Pierwsza wyprawa”, „Szczeniak”, „Cza

„Gumówka” - pod dachem



Sprawdzają się słowa inżynierów ze Zjednoczonego Przemysłu Gumowego, którzy nie mieli wątpliwości, że wznoszona na Teofilowie „Gumówka” zamieni swoją urodą nawet uznaną za miss łódzkiego budownictwa przemysłowego „Elte”.

gdzie z większymi i mniejszymi wyprzedzeniami w czasie. Przypominamy — „Gumówka” — to kolos. Mówi o tym powierzchnia hali głównej osiagająca kilka ha. Składa się ona z 5 części znajdujących się pod jednym dachem. Nad jednokondygnacyjnym olbrzymim obiektem góruje część wysoka z odważną i walczącą — miejscem gdzie zaczyna się produkcja. Następnie wyliczymy halę produkcyjną, część socjalną z laboratoriami oraz magazynową.

„Gumówkę” buduje 300-osobowa załoga „Chemobudowy” — tego samego przedsiębiorstwa, które wzniosło nam EC-III. Pomaga jej w tym dziele ponad 80 osób z 5 przedsiębiorstw podwykonawczych — łódzkich: „Elektromontaż”, „Instal” i Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Wod.-Kan. oraz „Mostostal” z Warszawy i Będzina.

Najważniejsze obecnie zadanie budowniczych „Gumówki” to prace przy tzw. gospodarce podpodłogowej — budowa kanałów ciepłowniczych, energetycznych, technologicz-

nych i innych oraz fundamentów pod maszyny. Jeżeli chodzi o urządzenia — część z nich już na budowę dostarczono.

Jak nas poinformował zastępca kierownika budowy — p. Mieczysław Maryniak z Chemobudowy — w I kwarta-

le br. przystąpi się do montażu urządzeń. Rozruch mechanicznego zakładu przewidziany jest natomiast pod koniec bież. roku. W przyszłym roku nowa „Gumówka” przystąpi do produkcji.

Foto: L. Olejniczak (AP)

Zakłady pracy -- z pomocą dla rodziny dawcy serca

Redakcja nasza otrzymała z Rady Zakładowej „Elanu” (miejsce pracy pierwszego w Polsce dawcy serca) pismo na stepującej treści: „Rada Zakładowa Łódzkich

Zakładów Aparatury Elektrycznej „Elan” biorąc pod uwagę szlachetny czyn rodziny zmarłego naszego pracownika Jerzego Stawskiego — pierwszego dawcy serca w Polsce — uważa, że czyn ten przyczynił się do wielkiego postępu medycyny w naszym kraju.

Blątego też Rada Zakładowa biorąc pod uwagę ciężką sytuację wdowy po zmarłym naszym pracowniku, postanowiła przyjąć jej z pomocą w postaci zakupienia wózka dla nowo narodzonego dziecka oraz innych rzeczy na sumę 3 tys. zł. Ponieważ największa potrzeba życiowa najbliższej rodziny J. Stawskiego jest zmiana mieszkania — Rada Zakładowa „Elan” apeluje do Prezydium Rady Narodowej o przyjęcie z pomocą w rozwiązaniu tego problemu”.

Łosem rodziny J. Stawskiego zainteresowały się również organizacje związkowe ZPB im. Armii Ludowej, w których pracownicą jest K. Stawska. Przewodniczący Rady Zakładowej St. Wojtas oświadczył w rozmowie z redakcją, że oprócz pomocy finansowej... „zrobimy wszystko, żeby zapewnić pomoc w uzyskaniu odpowiedniego mieszkania, gotowi jesteśmy wpłacić całkowity wkład na mieszkanie spółdzielcze...”.

Kronika — Sztafeta 25-lecia PRL

Z okazji 25 rocznicy powstania PRL, szkolne koła TPP-R — szkół podstawowych oraz średnich biorą udział w szerokiej akcji pn. „Kronika — Sztafeta 25-lecia PRL”.

W albumach-kronikach, które zostają przekazywane uroczystie poszczególnym szkolnym kolejom TPP-R, młodzież zobrazuje historię ćwierćwiecza Polski Ludowej, od powstania I Dywizji Wojska Polskiego na terenach Związku Radzieckiego do V Zjazdu PZPR.

Kronika ukazuje także miejsce Polski we współczesnym świecie, podkreśla przyjaźń polski z narodami Związku Radzie-

kiego oraz całym obozem socjalistycznym w dziedzinie budowy pokoju i socjalizmu.

Onegdaj odbyło się uroczyste przekazanie „Kroniki” na Polesiu i Bałutach. Koło TPP-R przy Szkole Podst. nr 9 prze- kazalo „Sztafetę” kolegom ze Szkoły Podst. nr 91. Także szkolne koło TPP-R przy XXX LO im. J. Krasieckiego przekazało „Kronikę” uczniom XXVIII LO im. Wł. Broniewskiego.

Przekazanie „Sztafet” odbyło się w sposób uroczysty podczas akademii związanych z 24 rocznicą wyzwolenia Łodzi spod okupacji hitlerowskiej. (zbk)

Listy

Nie dopatrzyl sklep — a placi klient?

11 listopada 1966 r. nabyłam w sklepie „Eldom” przy ul. Piotrkowskiej 181 lodówkę marki „Yeti”. Przed upływem okresu gwarancyjnego, 12 września 1968 roku lodówka zepsuła się i zgłosiłam ją do naprawy. Ponieważ pierwsza wizyta montera nie dała spodziewanego rezultatu zgłosiłam się do „Eldomu” po raz drugi. 8 października przybyły monter stwierdził, że rozmontowaniu agregatu, że numer mojej gwarancji jest inny niż agregatu.

Zostawił więc rozmontowaną chłodziarkę do czasu wyjaśnienia sprawy w dyrekcji. Nie zulekając, tego samego dnia udałam się na ul. Piotrkowską 181, prosząc o sprostowanie pomylki. Spisano protokół, wreszcie po kilku tygodniach

polecono mi listownie zgłosić się do dyrekcji „Eldomu” po nową gwarancję. Ale zamiast upragnionej gwarancji w dyrekcji dowiedziałam się tylko, że „Eldom” zwrócił się do mojej sprawie do producenta. Znowu upłynęło kilka tygodni. Odpowiedź dostalam w polowie bm. „Eldom” powiadał mi, że nie może dokonać naprawy w ramach gwarancji z uwagi na niezgodność nr sprzętu z kartą gwarancyjną. Jednocześnie poinformowano mnie, że decyzje wydano w oparciu o pismo Zakładów Metalowych „Polar” z 7 stycznia 1969 r.

Dla pełnego naświetlenia sytuacji chcę dodać, że sam „Eldom” stwierdził iż „chłodziarka nie nosi śladów rozmontowania”. Dlatego też nie mogę pogodzić się z jego stanowiskiem i z rzucaniem całej odpowiedzialności za wydanie niewłaściwej gwarancji na mnie, bo przy kupnie nie sprawdziłam numerów fabrycznych agregatu i lodówki.

Ponieważ nie wiem do kogo mogę się teraz zwrócić, piszę do Was. Może u Was znajdzie zrozumienie i obronę moich praw — klienta.

Z. URBANIAK
Obr. Stalingradu 140

Czyj kozuch?

Osoba, której w okresie do 30 sierpnia 1968 r. zaginął lub został skradziony kozuch czarny kryty szarą tkaniną, proszona jest o zgłoszenie się do KDO Łódź-Bałuty (Ciesielska 27, pokój nr 19 w godz. od 8 do 16) celem rozpoznania własności i złożenia wyjaśnień.



* „Problem współistnienia dwóch systemów w koncepcji W. Lenina” — prelekcja mgr W. Klimka, o godz. 20, w Klubie Nowej Afryki (Zachodnia 12).

* Spotkanie z artystą malarzem K. Mackiewiczem — o godz. 19, w Bibliotece Rejonowej (Wzrzesnińska 105).

* Zdzjęcia radiotelegraficzne: Śródmieście (Moniuszki 7) ul. Piotrkowska od nr 28 do 34; Widzew (Szpitalna 6) ul. Książki Miły od nr 8 do końca.

2 kobiety na ślubnym kobiercu

Takiego ślubu jeszcze nie było. Przed urzędnikiem Urzędu Stanu Cywilnego Łódź — Śródmieście stanęły dwie kobiety. Ślub został zawarty. Trzeba jednak wyjaśnić, że jedna z pań była pełnomocniczką pana młodego, który nie mógł przybyć osobiście na własny ślub z piękną lodzianką. Śluby na odległość zdarzają się zresztą nierzadko. Najwięcej

jest ich w urzędzie śródmiejskim, ale bywają i w pozostałych urzędach USC. Niemal z reguły zawierają je tożsanki z obywatelami innych państw. Jeszcze w tym miesiącu odbędą się dwa śluby na odległość. Za wierać je będą młode mieszkanki naszego miasta, jedna ze Szwedem a druga z Anglikiem. (k.)

Oszczędzaj w PKO

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFORO-WICZ, wenerologicz, skórnica, 16.30-19, Próchnika 8

Dr BORECKI — ginekolog, Trąguttą 9

KORONSKA — ginekolog, poniedziałki, czwartki, siedemnasta — osiemnasta, Zielona 16

Dr med. ZIOMKOWSKI — specjalista wenerologicznie, skórnica, szesnasta — dziewiętnasta, Piotrkowska 59 63990 g

PLACE budowlane z prawem zabudowy sprzedam. Zgierz-Chelmy, Łąka giewnicka 65, Szutenberg 64397 g

FORTEPIAN krótki „Reo-misch” sprzedam. Łódź, Kopcińskiego 58 m. 9, godz. 16-18

MASZYNY do obciążania gumki sprzedam. Łąkowa 19 m. 4

NOWE futro — czarne ląpki karakulowe — nie drogo — sprzedam. Tel. 502-94 po 17 64396 g

KOLEJKĘ elektryczną „HO” sprzedam. Telefon 257-70 64425 g

KOZUCH damski, nowy, krajowy i suknie ślubne sprzedam. Piotrkowska 3 m. 15 godz. 16-18

FUTRO — czarne ląpki karakulowe sprzedam. Piotrkowska 92-71 godz. 16-18 64770 g

GABINET dentystryczny, wersalka, tremo sprzedam. Tel. 234-41

DOBERMANY — szczeniata rodowodowe, czarno-podpalane, po złotych medalistach sprzedam. Łódź, Broniewskie go 32 m. 9, blok 70

FRYZJERKA „Lola” z Piotrkowskiej 27 zawiadamia Sz. Klientki, że pracuje obecnie w zakładzie fryzjerskim, Traugutta 5, tel. 202-52

POLSKI Związek Motorowy prowadzi kursy weryfikacyjne oraz kursy kierowców wszystkich kategorii, w tym sobotnio-niedzielne. Zapisy przyjmowane są przy ul. Andrzeja Struga 4, w godz. 16-20, tel. 217-19, Piotrkowska 183, w godz. 8-20, tel. 378-43, Wspólna 8 w godz. 9-17, tel. 533-09 386 k

NADWOZIE „Wartburga” sprzedam. Tel. 407-76

SKŁAD materiałów budowlanych, Łódź, Wojska Polskiego 163, Rzepecki, tel. 554-83 poleca materiały budowlane z dostawą z rozbiórki budynków 64418 g

POKOJ z tarasem, kuchnia, używalność łazienki, zamienie na inne. Malinowski, Al. Kosciuszki 53, w godz. 17-19

MATEMATYKI, fizyki udziela magister Niepokojczycki, tel. 533-20

FUTRO damskie — imitacja norek sprzedam. Tel. 359-13 64430 g

3 POKOJE, kuchnia (bez c.o.), Piotrkowska, zamienie na 3 pokoje, kuchnię — bloki, rozkładowe. Tel. 224-31

STUDIUM Języków Obcych Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi organizuje przyspieszony, początkowy kurs języka angielskiego, niemieckiego dla dorosłych oraz wznawia zapisy do zespołu wszystkich stopni jęz. angielskiego, rosyjskiego, niemieckiego i francuskiego. Informacji udziela się w gmachu X Liceum, Al. Kosciuszki 65, pokój 1 we wszystkie dni prócz środy, soboty w godz. 17-19, tel. 333-22

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Blacharzy-dekarzy lub blacharzy, malarzy antykorozyjnych, izolowaczy przemysłowych, cieśli budowlanych i mechanika samochodowego z I kat. prawa jazdy — zatrudni natychmiast Zakład Izolacji i Robót Przemysłowych „Lambda” w Łodzi, ul. Świerczewskiego 70. Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela dział kadr i szkolenia zawodowego w godz. 8-11, tel. 407-68.

PALACZA c.o. z uprawnieniami poszukuje „Motocykl” PP w Łodzi. Praca na ul. Brukowej 16. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr pokój 107, tel. 463-07, Piotra Skargi 12. 488-k

Komunikat

Wydział Komunikacji Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi UPREDZA wszystkie jednostki organizacyjne z terenu m. Łodzi, że termin odbioru dowodów przydziału etatów samochodowych na 1969 r. upływa Z DNIEM 25 STYCZNIA 1969 ROKU. Po tym terminie etaty wydawane nie będą. 499-k

NAJWIĘSZA ilość ofert posiada Prywatne Biuro Matrymonialne „Syrenka”, Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 10 zł — znaczkami

„TRABANTA 601” kupię. Oferty „64422” Prasa, Piotrkowska 96

INSTYTUCJA państwowa poszukuje pokoju (2 ląta) dla inżyniera pracującego w Politechnice. Pożądane c.o., telefon. Oferty „64801” Prasa, Piotrkowska 96

NIEMIECKI, rosyjski, nauka, tłumaczenia. Kępa, Wigury 12, front, II wejście 63513 g

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Ve-nus”, Koszalin, Kolejowa 7. Swidrow. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy 0014-k

POMOC domowa potrzebna. Gdańska 77a m. 5, Hilszer 64395 g

SAMODZIELNA gospo-szina do 3 osób potrzebna. Łódź, Tyburu 8 m. 20, tel. 546-07 64405 g

MANICURYSTKĘ wykwalifikowaną na stałe przyjmujemy — Wileński Fryzjerzy, Próchnika 10, tel. 201-78 64399 g

PWSTIF Wydział Operatorki unieważnienia zgubioną legit. studencką nr 439/65 Piotra Kwiatkowskiego, Lumumby 5/7

SAMOCOD „Simca-Arondé De Lux 1300” oraz części sprzedam. — Świerczewskiego 24 warsztat, godz. 10-17

ŁÓDŹ — pokój, kuchnia — bloki, kwaterekowe, zamienie na podobne lub większe w Pabianicach, najchętniej w blokach. Wiadomość: Łódź, Długosza 21/23 m. 34 Koziny 64404 g

ZASTĘPCĘ kierownika recepcji z wykształceniem wyższym lub średnim i znajomością języków obcych, starszego inspektora kontroli wewnętrznej z praktyką w zakresie zagadnień gastronomicznych oraz barmana do cocktail-baru, zatrudni Hotel „Orbis-Grand” w Łodzi, ul. Piotrkowska 72 (wejście od ul. Traugutta 1).

Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych O/ w Łodzi zatrudnią natychmiast — kierowników stacji obsługi radiotelewizyjnej w Wieruszowie, Kutnie i Żychlinie — wymagane kwalifikacje: wykształcenie średnie, znajomość branży radiotelewizyjnej i praktyka w tym kierunku oraz zdolności organizacyjne. Pożądani kandydaci z Wieruszowa, Kutna, Żychlina lub okolic, ponieważ nie gwarantujemy mieszkania. Zatrudnimy również kierownika sklepu radiotelewizyjnego w Kutnie — wymagane wykształcenie średnie lub podstawowe, praktyka na stanowisku sprzedawcy lub kierownika sklepu i znajomość branży radiotelewizyjnej, 2 pracowników z kwalifikacjami montera-elektryka, względnie ślusarza na stanowiskach monterów anten telewizyjnych w Piotrkowie Trybunalskim. Warunki do omówienia w dziale spraw osobowych i ewidencji Oddziału ZURIT w Łodzi, ul. Piotrkowska 91, III piętro, telefon 305-38. 318-k

KAŻDĄ ilość pracowników do rozładunku wagonów na terenie stacji węzła łódzkiego w ramach prac doraźnych wg podwyższonych o 100 proc. stawek akordowych — zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej Oddział w Łodzi. Wypłata wynagrodzenia w następnym dniu po zakończeniu pracy. Wszyscy zainteresowani winni zgłosić się w Przedsiębiorstwie Spedycji Krajowej Rejon Ekspedycji Przesyłek Wagonowych, Łódź, ul. Zeromskiego 53 o godz. 6 i 12. 455-k

Trzech monterów c.o., spawacza do warsztatu (spawanie gazowe i elektryczne), czterech robotników niewykwalifikowanych (kopaczy), trzech monterów blacharzy do prac wentylacyjnych, robotnika niewykwalifikowanego do prac doraźnych w warsztacie ślusarskim, zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych. Zgłoszenia przyjmuje dział organizacji i kadr Łódź, ul. Sienkiewicza 85/89 piętro IV, pokój 401. 462-k

PRZETARGI

Automobilklub Łódzki, ul. Tuwima 15 ogłasza przetarg ograniczony na samochód cięż. m-ki „Zuk”, cena wywoławcza 31.500 zł, samochód ciężarowy m-ki „Pieku-up” 27.500 zł, samochód furgon marki „Nysa” 32.625 zł. Powyższe ceny wywoławcze dot. jednostek gosp. nieuspołecz-nionych. Przetarg odbędzie się dnia 27. I. br., godz. 10, ul. Tuwima 15. Samochody można

oglądać codziennie w godz. 9-11. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do Kasy Automobilklubu ul. Tuwima 15, do dnia 25. I. 1969 r. 387-k

Powiatowa Komenda Straży Pożarnej w Łasku, ul. Zeromskiego 14 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego marki „Warszawa” M-20 nr rej. FI-0869, nr silnika 67997, nr podwozia 062685, cena wywoławcza 30.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 30 stycznia 1969 r. o godz. 10 w siedzibie komendy przy ul. Zeromskiego 14. Samochód można oglądać codziennie w godz. od 9 do 11. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu. 450-k

U kogo zgaśnie światło

1. W dniach od 22. I. do 10. II. 1969 r. w godz. 7-16 w Łodzi, ulice: Przetwórcza, Lewantyńska, Węgierska i Lodowa.

2. W dniach od 24 do 28 I. 1969 r. w godz. j.w. ulice: Porzeczkowa od Łagiewnickiej do Śliwowej, Kryzysowa, Honorowa i Pierwiosnków.

3. W dniach od 27 do 29 I. 1969 r. w godz. j.w. ulice: Kościelna, Bojowników Getta, Pacanowskiej i Stary Rynek.

4. W dniach od 21. do 31. I. 1969 r., w godz. 7-16 w Pabianicach, ulice: Południowa, Orla, od 7 Listopada do H. Sawickiej, Targowa, Grabowa od Moniuszki do Karolewskiej.

5. W dniach od 22 do 30 I. 1969 r. w godz. 7-16 ulice: Warszawska od Ksawerowskiej do Rzgowskiej str. nieparzysta, Rzgowska od Warszawskiej do Spokojnej i Spokojna.

6. W dniach od 22 I. do 18. II. 1969 r. w godz. j.w., ulice: Południowa, Targowa i Grabowa od Moniuszki do Karolewskiej i Orla od 7 Listopada do H. Sawickiej.

KURSY PISANIA NA MASZYNE

roczne, półroczne, sekretarskie i biurowości organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów Oddział w Łodzi. Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat kursów w Łodzi, ul. Sienkiewicza 63, tel. 278-16. 292-k

UŁATWIA ZAPŁON WSZELKICH SILNIKÓW SPALINOWYCH Samostart MIESZANKA PŁYNNO-GAZOWA W POSTACI AEROSOLU DO NABYCIA: MOTOTYBY, STACJE BENZ, SKŁADNICE MASZYN ROLN. P.Z.C.S.

Rozwiązanie konkursu „Czas na wagę złota“

W dniu wczorajszym odbyło się w redakcji „DL” losowanie nagród w konkursie noworocznym. Na konkurs ten wpłynęło 12.300 odpowiedzi. Finalne hasło konkursu brzmiało: „ZEGAREK OD JUBILERA GWA-RANCJĄ PUNKTUALNOŚCI”. Nagrody ufundowane przez dyrekcję PHD „Jubiler” w Warszawie wylosowa-li:

- ZEGAREK MĘSKI („Bionex”) — Józefa Obercow, Łódź, ul. Tkacka 15.
- ZEGAREK DAMSKI Jerzy Białek, Sieradz, Pl. Pokoju 6 m. 57.
- KOMPLETY DO PALENIA — Waclaw Cieplucha, Łódź, ul. Wólczańska 220 m 7. i Aleksandra Elias, Łódź, ul. Traktorowa 59.
- BIZUTERIA CZESKA: Tadeusz Cywiński, Łódź, ul. Narutowicza 31 m. 59, Helena Michalska, Łódź, ul. Piotrkowska 55 EPBM nr 1, Jan Śmiłek, Zgierz, ul. Dzierżyńskiego 240/11, Paweł Kurasiński, Łódź, ul. Srebrzyńska 51/58, Danuta Adamska, Ozorków, ul. Parczewska bl. 12 m. 24.
- SPINKI: — Bożena Kosno, Kutno, ul. 29 Listopada 9a 29.
- KSIĄŻKI: — Elżbieta Walada, Sromutka 40 poczta Żelów, pow. Bełchatów, Zofia Wrabel, Łódź, ul. Targowa 36, Maria Płażewska, Zgierz, ul. Dąbrowskiego 25/13, Ewa Piszka, Łódź, Rembielińskiego 35/16, Eleonora Kacperska, Łódź, ul. Finansowa 25.

Wszystkim Czytelnikom dziękujemy bardzo za liczny udział w naszym konkursie zaś zwycięzcom serdecznie gratulujemy. Nagrody odbierać można w sekretariacie „Dziennika Łódzkiego”, ul. Piotrkowska 96, III piętro począwszy od poniedziałku, 27 bm. w godz. 11-15. Uwaga: Czytelnikom zamierzającym nagrody zostana wysłane pocztą. Prosimy o potwierdzenie ich odbioru. (cis)

Dnia 18 stycznia 1969 roku po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

S. + P.

Piotr Sliż

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie dnia 22 stycznia br. o godz. 12 w kościele św. Teresy przy ul. Nowotki, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz na Doly. O smutnym tym obrzędzie zawiadamia pogrążona w głębokim bólu

RODZINA

Dnia 18 stycznia 1969 roku zmarł

łow.

Czesław Rumiński

prezes Spółdzielni Pracy „Łodzianka”, długoletni, zasłużony pracownik spółdzielczości, aktywny działacz społeczny. W Zmarłym straciłszy dobrego kolegę i przelozonego.

Cześć Jego pamięci.

EGZEKUTYWA, POP PZPR, RADA, ZARZĄD ORAZ PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI PRACY „ŁODZIANKA”

Dnia 18 stycznia 1969 r. zmarł opatrzony św. sakramentami w wieku lat 79

S. + P.

Teofil Sibilski

Pogrzeb odbędzie się dnia 21.1. br. o godz. 14.30 w kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej.

ŻONA, CÓRKA, ZIĘC I WNUKI

Dnia 19 stycznia 1969 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 77

S. + P.

Ian Daszkiewicz

pracownik Teatru Wielkiego

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w/środe, dnia 22 stycznia br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamiamy pozostałych w smutku

CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIEWIE I WNUCZETA

Panu Rektorowi PWSM Prof. KIEJSTOWI BACEWICZOWI Członkowi Zarządu SPAM w Łodzi z powodu śmierci Siostry — wybitnej kompozytorki

GRAŻYNY BACEWICZ

wyrazy głębokiego współzucia składa

ZARZĄD ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO STOWARZYSZENIA POLSKICH ARTYSTÓW MUZYKÓW

Dnia 19 stycznia 1969 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach

S. + P.

NINA PIESKOW

lat 69

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 stycznia br. (wtorek) o godz. 15 z kaplicy cmentarza prawosławnego przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy pogrążeni w głębokim smutku

MAŻ, CÓRKA, SYN, SYNOWA I WNUCZKA

Wielki żal

Wielki żal

Wielki żal

Wielki żal

— Niech pan jeszcze raz to zagra — prosił Downar.

— Bardzo chętnie.

I znowu popłynęły tony bojowego, dziańskiego marsza. Koźmicki grał z ogromną werwą, z młodzieńczym temperamentem.

Kiedy skończył, Downar powiedział cicho:

— Nie mogę sobie przypomnieć. W żaden sposób nie mogę sobie przypomnieć gdzie ja słyszałem tę melodię. A przecież słyszałem ją niedawno. Głowę dam.

— Może ktoś to nucił na ulicy czy w tramwaju — podsunął Koźmicki. — Tak czasem bywa, że człowiekowi wpadnie w ucho jakaś piosenka i nawet nie wie gdzie i kto ją śpiewał.

— Nie, nie, to nie było ani na ulicy, ani w tramwaju.

— Tę piosenkę śpiewał na pewno ktoś kto był w obozie razem z nami.

— Tak. Tę piosenkę śpiewał ktoś kto był w obozie — powtórzył w zamyśleniu Downar. — Czy pan mógłby mi napisać te nuty?

— Oczywiście. Czy chciałby pan to mieć razem z akompaniamentem czy tylko prym?

— Wolałbym mieć całość z akompaniamentem.

— Na poczekaniu tego nie zrobię. Może pan do mnie zadzwoni jutro czy pojutrze. Dam panu mój telefon.

— Doskonale. Bardzo dziękuję. Czy zna pan może pana Ternera?

— Znam, oczywiście. Ale jeszcze lepiej znam Olę, jego żonę. Byliśmy razem w obozie. Uratowała mi życie.

— A czy pan wie, że pani Ternerowa została zamordowana?

— Zamordowana? Olga? Niemożliwe. Przecież... Nie, nie, to nie może być prawda.

— Niestety, to prawda — powiedział Downar. — Olga Ternerowa została zamordowana w hotelu, w Gdańsku. W jej walizce znalazłem męski płaszcz ortalionowy, a w kieszeni tego płaszcza kawałek nutowego papieru z kilkoma taktami tej piosenki.

Ciekawe — Przeczytaj!

GROZNE!

Hamburski dziennik „Die Welt” podaje: „Chiny posiada ją zapas 100 bomb atomowych i wodorowych i będą posiadały rakiety międzykontynentalną najpóźniej w roku 1972. W Chinach dokonano takiego postępu, że mogą one wkroczyć w fazę produkowania głowic atomowych i termojądrowych...”

LATA, LATA

Tunezyjski tygodnik „Jeune Afrique” podaje listę 20 szefów państw, którzy przekroczyli 70 lat życia. Dwóch spośród nich ma już ponad 80 lat: Adolf Gustaw VI (Szwecja) i Eamon De Valera (Irlandia). Dziesięciu innych ma od 75 do 80 lat: Heile Selasie I (Etiopia), Idris I (Libia), Jomo Kenyatta (Kenia), Francisco Franco (Hiszpania), Charles de Gaulle (Francja), Walter Ulbricht (NRD), Josip Broz-Tito (Jugosławia), Szeur Zalmat Szazar (Izrael), Ho Chi Minh (DRW), Mao Tse-tung (CHRL). Ośmiu szefów państw liczy od 70 do 75 lat. Są wśród nich m. in. Ludwik Svoboda (CSRS), Heinrich Lübke (NRF) oraz Giuseppe Saragat (Włochy).

NA WĘGRZECH — REGULACJA CEN

Na Węgrzech planuje się zmianę cen niektórych artykułów. Wzrosną ceny drzewa, benzyny (równocześnie poprawi się jej jakość) oraz niektórych wódek gatunkowych. Ob-

Podziękowanie

Dyrektorowi Bolesławowi Pasinowskiemu, Koleżankom i Kolegom za okazaną pomoc i udział w pogrzebie

STANISŁAW DUKSZTO

składają

MATKA, BRACIA I SYN

Kol. ANNIE KWIATKOWSKIEJ serdeczne wyrazy głębokiego współzucia z powodu zgonu

OJCA

składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I POP PZPR MHD ART. WŁOKIENNICZYMI W ŁODZI

Dnia 18 stycznia 1969 roku po długiej chorobie zmarł w wieku lat 74

S. + P.

STANISŁAW RĘDZIA

mistrz mechanik

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 stycznia br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy pogrążeni w smutku

NAJBLIŻSI

RADIO i TV

WTOREK, 21 STYCZNIA

PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.20 Muzyka mełodi. 8.44 Koncert zyczeń. 9.30 Utwór popularny. 9.40 „Babcia wszystko potrafi”. 10.00 „Moby Dick” — fragm. 10.20 Koncert rozrywkowy. 10.50 „Tuzem i kielnia”. 11.00 Stare przeboje. 11.20 (Ł) Koncert. 11.49 Rodzice a dziecko. 12.05 Wiad. 12.10 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 O twórcy „Harnasiów”. 13.25 „Pod borem brzoźka”. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 „Karabin i pióro” — aud. 14.30 Utwory kompozytorów wioskich. 15.00 Wiad. 15.05 Aud. dla uczniów szkół średnich. 15.30 Dla dzieci. Podróż bez biletu”. 15.55 „Przezorny zawsze ubezpieczony”. 16.00 Popołudnie z młodzieńcami. 16.40 Utwór. 19.05 „Praktyczna Pani”. 19.20 „Szczebel pośredni”. 19.35 L. van Beethoven: Sonata fortepianowa. 20.00 Dziennik. 20.26 Kronika sportowa. 20.40 „Panna Julia” — słuch. 22.00 „O charakterze narodowym” — tel. 22.10 Odpowiedzi z różnych szuflad. 22.25 Kompozytor i jego piosenki — B. Kezik. 22.45 Co tańcza w Budapeszcie. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wiad. sportowe. 23.15 Sylwetka kompozytora. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 Soliści muzyki rozrywkowej. 10.25 „Kto się z czego śmieje”. 10.55 Muzyka z różnych epok. 12.05 z kraju i ze świata. 12.25 (Ł) Komunikaty. 12.30 (Ł) Magazyn dla kobiet. 12.45 (Ł) Melodie taneczne. 13.00 (Ł) Przeboje. 13.25 „Punktualnie o czwartę”. — opow. 13.45 Z muzyki klasycznej. 14.20 Koncert estradowy. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 „Czytamy Ruch Muzyczny”. 15.30 Pieśni o Leninie. 15.50 „Telefon zaufania”. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka polska. 16.45 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.00 (Ł) Audycja dla dzieci. 17.15 (Ł) Nowe nagrania Ork. Mandolinistów ŁRPR. 17.35 (Ł) Kalendarz muzyczny. 18.05 (Ł) „Akcja W — trwa” — aud. 18.30 „Monitor Nauki Polskiej”. 18.45 Lekcja jez. ang. 19.00 Wiad. 19.07 „Alfabet ork. rozrywkowych”. 19.30 „Stary bojer — pieron”. 19.50 (Ł) Koncert Ork. Radia i TV. 20.30 Chwila poezji. 20.33 „Rapsodie węgierskie”. Fr. Liszta. 21.00 z kraju i ze świata. 21.27 Wiad. sportowe. 21.31 „Gawedy z dzieł muzyki”. 21.56 Chwila prozy. 22.00 Pieśni

PROGRAM III

17.05 Ulubienicy naszych ulubieńców. 17.30 „Mieć i nie mieć” — odc. 17.40 Jazz z ZSRR. 18.00 Ekspresem przez świat. 18.05 La terna Diogenesa „Trzy dziwice”. 18.25 Poezja i piosenka. 18.37 Klasycy big-beatu. 19.00 Mała encyklopedia wielkiego dramatu. 19.30 Barok w muzyce rozrywkowej. 19.45 Muzyka rozrywki. 20.00 Okienko lubelskich facejzistów. 20.20 Nowe, nowsze i najnowsze. 21.00 Wszystko o balu — magazyn. 21.20 Rozszyfrowujemy piosenkę. 21.40 Na poboczu wielkiej polityki. 21.50 G. Dionizetti „Don Pasquale”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — The Beatles. 22.15 Odc. pow. A. Dumasa „Hrabia Monte Christo”. 22.45 Spiewa Chico Buarque de Hollanda. 23.00 Miniatury poetyckie. 23.06 Koncert nie tyłko dla melomanów.

TELEWIZJA

8.45 „W przedwini rewolucji” — ostatnie lata emigracji Lenina 1914-1917 (W). 10.00 Program dla szkół (klasy IV) — „U górników” (W). 10.55 Program dla klas XI (język polski) — „Matka Courage i jej dzieci” — Bertold Brecht (W). 12.45 Przystosowanie rolnicze (Ł). 14.55 Przystosowanie rolnicze (Ł). 15.30 Politechnika TV: „Wklęsłość i wypukłość krzywej” — matematyka dla I roku (Wrocław). 16.05 Politechnika TV: „Asymptoty ukośne” — matematyka dla I roku (Wrocław). 16.35 Dziennik (W). 16.45 Wiadomości dnia (Ł). 17.00 Telewizyjny Ekran Młodych (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 Głoda piosenki (W). 20.40 W przedwini rewolucji — Ostatnie lata emigracji Lenina 1914-17 (W). 21.45 Próby — miesięcznik komentaria (Ł). 22.10 Dziennik (W). 22.30 Politechnika TV (powtórzenie z Wrocławia). 23.05 Politechnika TV (powtórzenie z Wrocławia).

Najlepszy wiejski klub

Rozstrzygnięto organizowany już po raz trzeci doroczny konkurs na najlepszy wiejski klub kultury. W ubiegłym roku zgłoszono udział 529 klubów z terenu całego województwa łódzkiego. W ostatecznych eliminacjach przetrwały 5 pierwszych nagród w poszczególnych kategoriach: gromadzkiej, państwowej, gospodarstw rolnych i wiejskiej. Za najlepsze kluby roku 1968 uznano: z gromadzkiej — klub „Ruch” w Dąbrowicach, pow. Kutno, z państwowej — klub „Ruch” w Rososzcu, pow. Rawa Maz. i z wiejskiej — klub GS w Marzęcicach pow. Pajęczno.

Nadto 5 klubów oraz wielu indywidualnych działaczy otrzymało wyróżnienia.

Uwaga, członkowie Klubu Dziennikarza

Zarząd Klubu Dziennikarza informuje, że w terminie do 30 bm. należy dopełnić formalności przedłużenia ważności kart klubowych na rok 1969. W tym też terminie będą przyjmowane zgłoszenia o nowe karty. Sekretariat Klubu (Piotrkowska 96, II p., pokój 224) czynny jest codziennie w godz. 15-17.30.

Kiermasz reprodukcji

Dziś, o godz. 10, w dawnym sklepie meblowym przy ul. Piotrkowskiej 11, otwarty zostanie kiermasz reprodukcji malarstwa i grafiki. (o)

Oszczędzaj w PKO

Przepraszam, czy tu można otrzymać eliksir zaprawniający powodzenie na balu? — Proszę, niech pani wejdzie, zaraz panią obsłużę.

— Szczypta z tego słoika... Dwie łyżki z tej puszkiki... Łyżka z tego pudełka... Teraz to zasotujemy... Odecdzimy... Wymieszamy i gotowe!

— I jak teraz to wypije to będę miała powodzenie? — Nie, to są ziółka dla mnie. Lekarz przepisał mi je na wątrobę.

— Natomiast, jeżeli chodzi o zapewnienie sobie powodzenia, to najlepszym sposobem jest nabycie ładnej sukni balowej w „UNIVERSALU”. Widziałam bardzo efektowne i modne fasony.



— Przepraszam, czy tu można otrzymać eliksir zaprawniający powodzenie na balu? — Proszę, niech pani wejdzie, zaraz panią obsłużę.

— Szczypta z tego słoika... Dwie łyżki z tej puszkiki... Łyżka z tego pudełka... Teraz to zasotujemy... Odecdzimy... Wymieszamy i gotowe!

— I jak teraz to wypije to będę miała powodzenie? — Nie, to są ziółka dla mnie. Lekarz przepisał mi je na wątrobę.

— Natomiast, jeżeli chodzi o zapewnienie sobie powodzenia, to najlepszym sposobem jest nabycie ładnej sukni balowej w „UNIVERSALU”. Widziałam bardzo efektowne i modne fasony.

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź I, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75, II sekretarz 305-04. Działy: miejski 228-32, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 223-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80 (reklamosy nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za frez ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 336-18, 369-49, 270-27. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53 centrala 455-70. Cena prenumeraty rocznie 150 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.